

Magazyn  
**BEZPŁATNY!**

NR 132 styczeń 2021

ISSN2009-3802  
**mir**

magazyn  
informacyjno  
-rozrywkowy

www.mir.info.pl



# Architekt Piotr Mach o wyzwaniach XXI wieku

s. 5



Spoteczestwo

## Przedłużone płatne urlopy dla rodziców

Irlandzki rząd przedłużył płatne urlopy z obowiązujących dotąd dwóch do pięciu tygodni. Uwzględniani są wszyscy, których dzieci urodziły się po 1 listopada 2019 roku.

17

Przybornik

## Ulga abolicyjna

Od tego roku zapowiedziano w Polsce likwidację ulgi abolicyjnej, dzięki której nie trzeba było płacić podatku od tego, co zarobiliśmy za granicą.

19



**085 PRAWNIK** 085 7729645  
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,  
Paweł Sobol, Piotr Kuderski  
[www.prawnik.ie](http://www.prawnik.ie)

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

**MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS**

**224, The Capel Building, Mary's Abbey  
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty  
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

**JOIN OUR TEAM**

**DELI ASSISTANT**

APPLY NOW!

Send your CV to [jobs@polonez.ie](mailto:jobs@polonez.ie)





*good for*  
**IMMUNITY**

**UP TO 40% OFF**  
**FOR 60 PRODUCTS**

***January 7th - February 3rd 2021***

**Follow us on**  

**@polonez.ireland and [www.polonez.ie](http://www.polonez.ie)**

**POLONEZ**



5



12



16



19



23

### W OBIE STRONY

- Miasto przyszłości 5
- 2021: drony, szczepionki i bankructwa 18

### PRZEWROTKA

- Ręka Boga 7

### KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 8,13,16,17

### MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Mary Dunne – wizerunek kobiety enigmatycznej 10
- Stylowe MUST HAVE: mała czarna 11

### ZDROWIE

- Cel 2021: Moje cele na polepszenie sfery seksualnej 12

### PRAWNIK RADZI

- Roszczenia z tytułu wypadku ciężarówki lub samochodu ciężarowego o dużej ładowności 14

### PRZYBORNİK

- Ulga abolicyjna 19

### ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Kącik malucha 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

### POLITYKA

- Naukowo zjednoczeni 22

### POZNAJ WYSPĘ

- Glendalough 23

**Wydawca:**  
Mir Press Limited  
14 Princes Street, 1st Floor Office  
Cork  
**Redakcja:** e-mail:  
magazyn.mir@gmail.com  
www.mir.info.pl  
**Redaktor naczelny:**  
Marta Luksander  
**Reklama:**  
marcin.magazynmir@gmail.com  
Tel. +353833973952

**Zespół redakcyjny:**  
Krzysztof Wiśniewski  
(Polskie Radio SA)  
Maciej Weber  
Piotr Czerwiński  
Katarzyna Śliwa

**Korekta:** Monika Szeszko  
**Studio graficzne:**  
e-mail:  
magazyn.mir@gmail.com  
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

## Drodzy Czytelnicy,

zaczynamy zupełnie nowy rok, całkiem nowy rozdział w naszym życiu i kompletnie nowy etap naszej egzystencji na tym świecie. Czyż nie powtarzamy sobie tego samego co roku? Czyż nie jest tak, że zawsze w styczniu nasze plany na najbliższe 12 miesięcy wyglądają kolorowo i są pełne nadziei? Czyż każdy początek nowego roku nie napawa nas optymizmem i chęcią zmian? I czyż często na chęciach i planach się kończy?

Tamten rok, który minął zapamiętamy na długo, o ile nie na zawsze. Możliwe nawet, że zajmie on ważne miejsce w podręcznikach historii. Możliwe, że nasze dzieci i wnuki, a może i ich dzieci i wnuki będą się o roku 2020 uczyły w szkołach, a naukowcy będą go analizowali na różne sposoby.

A co z tym, który się właśnie zaczyna? Co z rokiem 2021? Czy będzie gorszy, czy lepszy? Czy i on da się nam we znaki, czy może da nam odetchnąć i będzie dla nas łaskawy? Nie wiemy tego ani my, ani Wy.

Jednak możemy chociaż próbować uczynić go ciut lepszym. Możemy go chociaż lekko ukształtować. Albo chociaż postarać się.

Możemy przyjąć metodę małych kroków, czyli niekoniecznie od razu ratować całą planetę i ludzkość, ale na razie uratować swoją okolicę. Na przykład od nadmiaru śmieci. Taki pomysł na początek.

Bo czy wiecie, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy w Irlandii „wyprodukowano” około 15 mln ton plastikowych śmieci? I czy wiecie, że jest to ponad 25 proc. więcej niż rok wcześniej? I czy wiecie, że część tego plastiku trafia do naszej żywności? I czy wiecie, że przeciętny mieszkaniec Irlandii w ciągu roku wraz z żywnością zjada nieco ponad 5 gramów plastiku? I czy wiecie, że jest to mniej więcej tyle, ile waży karta kredytowa? Nieco przerażające, nie?

To skoro już macie pojęcie o skali, może czas zacząć działać? Może czas samemu zmniejszyć własną „produkcję” plastiku? Nie brać kolejnej torebki z supermarketu, a zamawiając coś online, zwrócić uwagę na opakowanie? Nie wyrzucać kolejnej plastikowej butelki, tylko znów nalać do niej wody, chociażby tej do podlewania kwiatów? W sklepie zwrócić uwagę na opakowania i wybrać produkt opakowany w najmniejszą ilość plastiku?

No i może w końcu czas przestać jeść ten plastik? Przecież to szkodliwe.

A tak poważnie, to zacząć na nowo rok można na wiele sposobów. Niekoniecznie musi to mieć związek ze sprzątaniem czy z plastikiem. Może nawet lepiej, jeśli będzie to związane z poprawą stosunków międzyludzkich, które mogły się nieco nadwyrężyć w trakcie epidemicznego roku 2020.

Po prostu wystarczy, że za rok będziemy mieli poczucie, że nie zmarnowaliśmy 12 miesięcy.

A marnowaniem czasu nie będzie na pewno zajrzenie do zupełnie nowego numeru magazynu „MIR” i przeczytanie tego, co przygotowaliśmy dla Was na początek zupełnie nowego roku. W którym życzymy Wam samych udanych wyborów i wszelkiego powodzenia.

Pozdrawiamy,  
Redakcja

## ZERO WASTE kitchen



**KINOMANIAK.EU**

**LEGALNE  
ŹRÓDŁO** ©

**KIEDY** DZIECI  
PÓJDAĆ SPAĆ...  
MOŻNA NAWET SIĘ  
JUŻ BAĆ!

DOSTĘP DO WSZYSTKICH  
FILMÓW

**€3.99**  
**MIESIĘCZNIE**

# Miasto przyszłości

## Fragmenty prezentacji – październik 2020

### „Design Review for Limerick”

Piotr Mach – zawód: architekt. Członek Panelu Projektowego powołanego przez RIAI (Krajową Izbę Architektów w Irlandii) w celu opracowania wizji wzorcowego miasta Irlandii i kierunku rozwoju na lata 2020–2050.

W tym roku mam przyjemność brać udział w fascynującej dyskusji na temat architektonicznego i klimatycznego jutra Irlandii. W naszym pięcioosobowym składzie projektowym znalazła się również Shelley McNamara z Grafton Architects (tegoroczna laureatka nagrody Pritzкера), co dodatkowo dodaje prestiżu temu przedsięwzięciu.

### Jakie niesie za sobą wyzwania XXI w.?

Stoimy dzisiaj w obliczu światowej wagi kryzysów dotyczących przyrastającej gwałtownie liczby ludności (szacowany wzrost do 9,8 mld w przeciągu kolejnych 30 lat), zmian klimatycznych wywołanych nadprodukcją dwutlenku węgla, braku wody, żywności itd. Ciągłe jednak mamy wybór i szansę, aby proces degradacji naszej planety spowolnić, a nawet zatrzymać, prowadząc zbilansowaną politykę proekologiczną, powodując stopniowe odradzanie się środowiska naturalnego. Pandemia koronawirusa jest nowym punktem na liście i zarazem ogromnym wyzwaniem, któremu również musimy stawić dzisiaj czoła.

Jako architekt jestem głęboko przekonany, że sposób, w jaki zabudowujemy naszą planetę ma znaczący wpływ na powyższe kwestie. Musimy jednak jak najszybciej wyciągnąć lekcję z przeszłości i wziąć pod uwagę wyzwania, które niesie ze sobą przyszłość. Nowe wymogi Unii Europejskiej oraz zaostrzające się przepisy prawne dotyczące ekologii już podnoszą poprzeczkę i wywierają nacisk na zmiany. Tak więc my, architekci w Irlandii, zaczynamy tworzyć dzisiaj wizję nowoczesnego miasta przyszłości, bardziej przyjaznego dla środowiska i jego mieszkańców. To miasto, które stawi czoła zmieniającym się w błyskawicznym tempie realiom współczesnego i przyszłego świata.

### Co to oznacza dla jednostki?

To, o czym wspominałem powyżej, to oczywiście bardzo duże ogólne, ale chcąc tego czy nie, problem dotyka nas bezpośrednio. Miasta robią



się coraz bardziej zatłoczone, a klimat zmienia się w niesamowitym tempie. Coraz częściej toniemy w korkach ulicznych i doświadczamy anomalii pogodowych. Dodatkowo, w obecnej sytuacji, czujemy się zamknięci i odseparowani od natury podczas covidowych lockdownów.

Wiele zależy również od nas samych i naszych nawyków. Czy jesteśmy w stanie zrezygnować czasem z samochodu na rzecz roweru bądź niedalekiego spaceru? Czy rozumiemy, dlaczego warto zazieleniać miasta i oszczędzać energię? Nasze myślenie stanowi podstawę implementacji jakichkolwiek zmian w przyszłości.

### W jakim kierunku będą zmieniały się miasta?

Jako członek Panelu Projektowego pracującego nad wizją nowoczesnego miasta Irlandii 2050 uważam, że kierunek, w którym powinniśmy zmierzać jest klarowny. To nie wizja szklanych kopuł i latających spodków. To miasto, które jest żywym, zielonym organizmem, współpracującym z naturą. Bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców jest priorytetem. W nowoczesnym mieście dostęp do środowiska naturalnego, ale również do najnowszej technologii

jest nieograniczony. System oszczędzania wody (tzw. miasto-gąbka) zakłada budowanie rezerwuarów, które przeciwdziałają powodziom i dostarczają wody pitnej po odpowiednim przefiltrowaniu. 100% pozyskiwanej energii pochodzi z odnawialnych źródeł, a jej nadmiar jest magazynowany i wykorzystywany w przyszłości. Nasze przykładowe miasto jest w stanie samo wyprodukować żywność w sposób naturalny. Miejskie sady i ekofarmy, tarasy-ogrody, plantacje na dachach budynków – to tylko część projektu. To również wizja miasta opartego na wysoce wydajnej komunikacji, gdzie między miastami poruszamy się elektrycznymi pociągami, potem przesiadamy się do tramwaju lub autobusu, a ostatni odcinek miejskiej podróży pokonujemy rowerem, e-scooterem bądź pieszo. Samochody muszą zostać zdegradowane do niższej rangi i uwolnić przestrzenie ulic, tak bardzo potrzebne ludziom.

### Jak wyglądałyby budynki w mieście przyszłości?

Idea „inteligentnego budynku” nie jest już nowością, jednakże najwyższy czas, aby została zaimplementowana w szerszym zastosowa-

niu. Zielone atria, dachy i elewacje budynków sprzyjałyby regulacji temperatur i pochłanianiu dwutlenku węgla. Więcej roślin we wnętrzach to również wyższa jakość powietrza i zdrowsze środowisko. Użyte materiały muszą być oczywiście biodegradowalne lub poddające się recyklingowi. Panele słoneczne to już nie odrębny element, ale część solarnych elewacji, maksymalnie absorbujących energię słoneczną. Mini-farmy wiatrowe na dachach budynków domykatyby temat pasywnych źródeł pozyskiwania energii.

Taki budynek musi być również modułowy, co oznacza, że jego wybudowanie jest relatywnie proste i pochłania minimalną ilość energii. Budynek taki może zostać również szybko przekształcony, na przykład z obiektu biurowego w mieszkaniowy, w odpowiedzi na zmieniające się warunki ekonomiczne i potrzeby. Kluczem jest tutaj elastyczność i dostosowywanie się do szybko zachodzących zmian.

### Jak może wyglądać Limerick w przyszłości?

To długoterminowy plan zakładający transformację miasta ku zielonej przyszłości na przestrzeni 30 lat. Jednakże pewne działania możemy śmiało podjąć już teraz. Jestem zdecydowanie zwolennikiem sadzenia nowych drzew i o wartości takiego postępowania chyba nie muszę nikogo przekonywać.

Główna wizytowa ulica miasta (O’Connell Street) jest „przełotówką” i jednym wielkim parkingiem. W zeszłym roku został opracowany schemat obrazujący wyłączenie ścisłego centrum z ruchu kołowego (z wyjątkiem dostaw i pojazdów uprzywilejowanych) oraz przekształcenie głównej ulicy w zielony bulwar z ulicznymi kawiarniami i restauracjami. Taki zabieg ożywiłby na nowo centrum miasta.

W mojej pracy „Design Review for Limerick” sugerowałem również przekształcenie nieczynnej linii kolejowej Limerick-Foynes w trasę rowerowo-spacerową, będącą zarazem korytarzem bioróżnorodności przyrodniczej z wieloma gatunkami drzew, krzewów i kwiatów.

Aby Limerick mógł stać się w końcu przeciwwagą ekonomiczną dla Dublina, musimy zacząć budować w górę. Mam na myśli odejście od zabudowywania miasta domami jednorodzinnymi, kosztem nowoczesnych budynków wielokondygnacyjnych, o których wspominałem wcześniej. Szacuje się, że liczba mieszkańców Limerick może wzrosnąć trzykrotnie do 2050 r. Moja propozycja wydaje się więc rozsądna.

Na koniec jeszcze jedna kwestia – leżące odłogiem przybrzeżne tereny portowe w centrum miasta, tzw. Limerick Docks. Limerick ma ogromny potencjał do rozwoju, drzemący właśnie w tych terenach. Ale temat ten rozwinę już przy następnej okazji.



# WALKA O KLIENTA

Zdobądź nowych klientów już dziś!

**Zareklamuj się z nami!**

Magazyn  
**BEZPŁATNY!**

**mir**

magazyn  
informacyjno  
-rozrywkowy  
[www.mir.info.pl](http://www.mir.info.pl)

**[www.mir.info.pl](http://www.mir.info.pl)**

[magazyn.mir@gmail.com](mailto:magazyn.mir@gmail.com)

Reklama: [marcin.magazynmir@gmail.com](mailto:marcin.magazynmir@gmail.com), +353833973952



MACIEJ WEBER



**R**ok 2020 zapamiętamy na długo. Oczywiście wszystko zdefiniował koronawirus. Dawno jednak nie straciliśmy tak wielu wielkich postaci ze świata kina, polityki czy sportu. Diego Maradona, Paolo Rossi, Kirk Douglas, Sean Connery czy Chadwick Boseman – „Czarna Pantera”. I nawet Darth Vader.

Rok rozpoczął się mocnym uderzeniem, w czasie gdy nie mieliśmy jeszcze większego pojęcia o skali koronawirusa. Od katastrofy helikoptera jednego z największych koszykarzy w historii – Kobego Bryanta. Z córką i jeszcze kilkoma osobami zdecydował się lecieć przez mgłę. Ta historia pogrążyła w żalu całą Amerykę. Tym bardziej, że była to osoba na wskroś pozytywna, a Kobe miał zaledwie 42 lata i w gronie tych, którzy odeszli w minionym roku jest jednym z najmłodszych.

On był bardzo pozytywny. A jak zakwalifikować Diego Maradonę – ćpuna, awanturnika i cudzołożnika? Jako boga futbolu, który przed laty użył „ręki Stwórcy” przy swoim największym sukcesie. W 1986 r. Argentyna sięgnęła po mistrzostwo świata i nie byłoby tego bez Diego. Jego ćwierćfinałowy show przeciwko Anglikom jest pokazywany w telewizjach całego świata do dzisiaj. Najpierw, kiedy oszukał wszystkich i siebie, uderzając piłkę ręką, gdy wyskakiwał obok angielskiego bramkarza. Przyznał się później do tego, zawsze jednak używając stwierdzenia, że była to „ręka Boga”. A potem fenomenalną akcją rozpoczętą na potowie rywała, gdy minął potowę drużyny angielskiej, co nazywa się akcją XX w. w futbolu. To, że prowadząc taki tryb życia, dożył sześćdziesiątki, to i tak swoisty fenomen. W Argentynie założono nawet kościół jego imienia. Prezydent kraju ogłosił czterodniową żałobę. U nas nie do pomyslenia.

Piłka nożna poniosła zresztą w tym roku niebywałe straty. W wieku zaledwie 64 lat odszedł Paolo Rossi, piłkarz właściwie jednego turnieju, ale za to jakiego. W 1982 r. Włosi zostali mistrzami świata, a on sięgnął po tytuł króla strzelców. W półfinale strzelił dwa gole Polakom. A potem w Juventusie grał w jednej drużynie ze Zbigniewem Bonikiem.

Co do innych piłkarskich strat, to odszedł także zaledwie 42-letni Papa Bouba Diop – strzelec gola dla Senegal na inauguracji mundialu w 2002 r. przeciwko broniącej tytułu Francji. Już w grudniu zmarł Gérard Houllier, selekcjoner reprezentacji Francji i trener Liverpoolu (prowadził tam Jerzego Dudka). I niedawno też pożegnaliśmy Adama Musiał, lewego obrońcę wspaniałej drużyny Kazimierza Górskiego z 1974 r. Odeszli też angielski mistrz świata z 1966 r. Norman Hunter, a także trener francuskich mistrzów Europy z roku 1984, Michel Hidalgo. Na koronawirusa zmarł Lorenzo Sanz, były prezes Realu Madryt.

A szukając dalej w świecie sportu, także w tym roku zmarł Jan Kowalczyk, mistrz olimpijski w jeździectwie. W Moskwie w 1980 r. do ostatniego dnia igrzysk mieliśmy zaledwie dwa złote medale, mimo że imprezę zbojkowały kraje zachodnie. A dzięki Kowalczykowi właśnie zdobyliśmy trzeci, niespodziewanie. Odeszli też dwaj wielcy żużlowcy – Jerzy Szczakiel i Zenon Plech. Szczakiel był pierwszym w historii tej dyscypliny polskim czempionem. Plech podczas tych samych zawodów w 1973 r. zdobył brązowy medal, a teraz zmarł w dniu śmierci Maradony, więc niezastąpienie jego odejście pozostało w cieniu. Do tego grona dołączył także Henryk Kukier, nazywany maszynką do zadawania ciosów, ostatni z mistrzów Europy w boksie podczas pamiętnych dla naszych dziadków zawodów w Hali Gwardii w Warszawie w roku 1953.

W tym roku pożegnaliśmy też polityków, takich jak m.in. były turecki premier Mesut Yilmaz, francuski prezydent Valéry Giscard d'Estaing, irlandzka działaczka Elisabeth Williams czy Lee Kun-hee, twórca potęgi Samsunga. Opuścił nas także Henryk Wujec – legenda „Solidarności”. Niemniej, co najmocniej działa na wyobraźnię? Odchodzenie gwiazd kina.

Wbrew obiegowym opiniom, że w tym świecie prowadzi się mocno niesportowy tryb życia, w tym roku żegnaliśmy postacie bardzo długowieczne. Kirk Douglas skończył 103 lata i przeżył jeszcze dwa miesiące. Pomnikowy Spartakus, prawdziwa ikona kina, ojciec Michaela Douglasa. Do dziewięćdziesiątki, choć w ostatnich latach znaczonej chorobą Parkinsona, dożył Sean Connery, niezapomniany James Bond (nieco wcześniej zmarła Diana Rigg, w jednym z odcinków żona słynnego śpiewaka, ale w filmie u boku George'a Lazenby'ego, grająca także w serialach „Rewolwer i melnik” i „Wojna o tron”). Ponad 104 lata, czyli jeszcze więcej niż Douglas, przeżyła Olivia de Havilland – Melania z „Przemięto z wiatrem”

i laureatka aż dwóch Oscarów. 97 lat miała mniej znana Rhonda Fleming, 95 lat francuski aktor Michel Piccoli. Zmarła też Kelly Preston, żona Johna Travolty, i reżyser Joel Schumacher. Odszedł także Terry Jones, jeden z twórców Monthly Pythona, oraz Max von Sydow, wielki szwedzki aktor, którego Hollywood już bardzo dawno przyswoiło. I jeszcze Ian Holm, robot z filmu „Obcy – 8 pasażer Nostromo”, czy jeden z głównych bohaterów w „Władcy pierścieni”. Wyjątkowo dużo tych znaczących postaci. A jest przecież i Chadwick Boseman, kultowa postać mniejszości dzięki występowi w „Czarnej Panterze”. Z powodu raka odszedł w wieku 44 lat. Dopiero gdy go zabrakło, został doceniony – według prognoz pośmiertnie dostanie Oscara za główną rolę podczas przyszłorocznej ceremonii przesuniętej na kwiecień. No i na koniec – David Prowse, czyli Darth Vader, oraz John le Carré, słynny autor powieści szpiegowskich.

Bardzo wielu wielkich ludzi kultury straciliśmy również w Polsce, wielu z nich zapewne Państwo pamiętają. Nie ma tu miejsca, by się nad każdym rozwódzić, ale chociaż o nich wspomnimy. Reżyser Jerzy Gruz, niezapomniany twórca „Wojny domowej” i „Czterdziestolatka”. Pisarz Jerzy Pilch – tu znów wątek piłkarski (niech Państwo wspomną choćby monolog alkoholowo-futbolowy w genialnej interpretacji Janusza Gajosa z „Żółtego szalika”). Niezapomniany bas baryton Bernard Ładysz, zmarły dzień przed swoimi 98. urodzinami. Dzień przed urodzinami (ale 90.) umarł Wojciech Zabłocki, medalista olimpijski w szermierce, ale z kulturą mocno związany, przez lata pozostając mężem Aliny Janowskiej. Pieśniarz Piotr Szczępanik (choćby „Żółte kalendarze”) czy Edward Mikołajczyk ze Studia 2. I Andrzej Strzelecki, odtwarzający doktora Kozietłę w „Klanie”. Miał lecieć do USA, bo znaleziono dla niego lekarstwo na walkę z rakiem, ale nie zdążył. Odszedł też Wojciech Pszoniak, aktor wybitny, nie tyl-



ko w „Ziemi obiecanej” (poszukajcie Państwo w internecie skecz pt. „Student Awias” z Piotrem Fronczewskim – coś wspaniałego!). I zupełnie nieoczekiwanie zmarł na koronawirusa Piotr Machalica, który ożenił się trzy miesiące wcześniej. Specyficzny przypadek to odejście Krzysztofa Pendereckiego – kompozytora muzyki poważnej, uznawanego przez największe autorytety (choć kompletnie nierozumianego przez masową publiczność). Poza środowiskiem muzycznym docenionego nawet w Hollywood (jego muzykę Stanley Kubrick wykorzystał w „Lśnieniu”). Twórca zmarł w marcu, ale ze względu na pandemię i niemożność zorganizowania odpowiednich uroczystości pogrzeb przeniesiono na... marzec 2021 r.

#### NAJGŁOŚNIEJSZE ODEJŚCIA 2020 ROKU

##### ŚWIAT

Kobe Bryant (26.01 – 42 lata)  
Kirk Douglas (5.02 – 103)  
Olivia de Havilland (26.07 – 104)  
Chadwick Boseman (28.08 – 44)  
Diana Rigg (10.09 – 82)  
Sean Connery (31.10 – 90)  
Diego Maradona (25.11 – 60)  
David Prowse (28.11 – 85)  
Paolo Rossi (9.12 – 64)  
John le Carré (14.12 – 89)

##### POLSKA

Jerzy Gruz (16.02 – 88)  
Krzysztof Penderecki (29.03 – 87)  
Jerzy Pilch (29.05 – 68)  
Andrzej Strzelecki (17.07 – 68)  
Bernard Ładysz (25.07 – 98)  
Henryk Wujec (15.08 – 80)  
Wojciech Pszoniak (19.10 – 78)  
Adam Musiał (18.11 – 72)  
Henryk Kukier (5.12 – 90)  
Piotr Machalica (14.12 – 65)

## Irlandia przygotowuje zamrażarki na szczepionki

HSE zamówiło dziewięć zamrażarek do przechowywania szczepionek przeciwko koronawirusowi. W każdej zamrażarce przetrzymać od 175 tys. do 200 tys. dawek.

Sprzęt znajdzie się w Krajowym Centrum Łańcucha Chłodniczego HSE w zachodnim Dublinie. Dokładnej lokalizacji, ze względów bezpieczeństwa, władze nie zamierzają ujawniać. Zamrażarki są przeznaczone do przechowywania szczepionki opracowanej przez Pfizer i BioNTech w temperaturze  $-75^{\circ}\text{C}$  przez okres do sześciu miesięcy.

Dawki będą rozprowadzane z centralnej placówki do ośrodków szczepień w całym kraju w specjalistycznych samochodach chłodniach w temperaturze od  $2^{\circ}\text{C}$  do  $8^{\circ}\text{C}$ . Departament Zdrowia oznajmił, że Irlandia otrzyma 1,1 proc. europejskiego zasobu szczepionek.



## Irlandzka Komisja Ochrony Danych ukarała Twittera

Irlandzka Komisja Ochrony Danych (DPC) nałożyła na Twittera grzywnę za naruszenie europejskiego ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO), ponieważ nie poinformował użytkowników o naruszeniu danych i nie upewnił się, że udokumentował to naruszenie.

Incydent z 2019 roku spowodował ujawnienie prywatnych tweetów opublikowanych przez osoby, które korzystały z aplikacji Twittera na Androida, ze względu na lukę w zabezpieczeniach, gdy wprowadzały zmiany na kontach, takie jak aktualizacja adresów e-mail. W oświadczeniu irlandzki organ nadzorujący

dane stwierdził, że „stwierdził, że Twitter naruszył art. 33 ust. 1 i art. 33 ust. 5 RODO w zakresie braku powiadomienia o naruszeniu na czas do DPC i braku odpowiedniego udokumentowania naruszenie”.

To pierwszy przypadek nałożenia takiej grzywny na amerykańską firmę technologiczną zgodnie z unijnym prawem prywatności. Jednak obecnie toczy się ponad 20 dochodzeń w sprawie innych firm, w tym Apple, Facebook, Google, LinkedIn i WhatsApp. Twitter jest również obecnie przedmiotem dwóch dalszych badań irlandzkiego DPC.

## NPHEH ostrzega przed trzecim lockdownem

Krajowy Zespół ds. Zdrowia Publicznego (NPHEH) ostrzega, że w związku z licznymi podróżami i spotkaniami rodzinnymi zaraz po świętach grozi nam trzeci lockdown.

Doktor Tony Holohan oświadczył, że w święta Bożego Narodzenia liczba dziennych zarażeń może wynieść, według obliczeń i prognoz, nawet 450 przypadków. Natomiast średnia dzienna w nieco późniejszym okresie może się wahać od 300 do 600. Według ekspertów odkąd wró-

ciliśmy do trzeciego poziomu restrykcji społeczeństwo mocno poluzowało obyczaje. A to ma wpływ na potencjalny wzrost liczby zakażeń.

Eksperti w dalszym ciągu odradzają podróżowanie. Doktor Holohan nie zgadza się z opinią Europejskiego Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób, że podróże lotnicze nie stworzą większego zagrożenia. Na te podróże jednak pewnie nie będzie rady i będziemy musieli przekonać się doświadczalnie – szkodzą czy niekoniecznie.

## Zmiany stawek Pandemic Unemployment Payment

Od 1 lutego zasiłek dla bezrobotnych Pandemic Unemployment Payment będzie wypłacany według 2 stawek.

Stawka, którą otrzymasz, będzie zależała od kwoty, jaką zarabiałeś przed przejściem na zasiłek.

Jeśli zarabiałeś mniej niż 200 euro, stawka zasiłku wyniesie 203 EUR tygodniowo.

Jeśli od 200 do 300 euro tygodniowo, stawka wyniesie 203 euro tygodniowo.

Jeśli zarabiałeś powyżej 300 euro, otrzymasz 250 euro.

VAT i akcyza: Zmieniają się zasady rozliczeń podatkowych z Wielką Brytanią

Od 1 stycznia Zjednoczone Królestwo będzie uznawane za kraj trzeci. Jednocześnie nic nie wskazuje na to, by szybko została podpisana umowa o wolnym handlu tego kraju z Unią Europejską.

To oznacza, że transakcje z kontrahentami z Wysp Brytyjskich będą rozliczane na tych sa-

mych zasadach, jak z partnerami ze Stanów Zjednoczonych czy Chin. Nie będzie więc już mowy o wewnątrzwspólnotowym nabyciu i dostawie, ale o imporcie i eksporcie. Wróć też kontrole graniczne i celne, chociaż w przypadku wywozu towarów do Wielkiej Brytanii pełna procedura pojawi się dopiero od 1 lipca 2021 r.

Towary będą natomiast obłożone cłem, a przedsiębiorcy będą musieli składać fiskusowi zgłoszenia celne.



SPECJALIZUJEMY SIĘ W SPRZEDAŻY OLEJU OPAŁOWEGO



### OFERUJEMY:

- KONKURENCYJNE CENY
- PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ
- DOSTAWY 6 DNI W TYGODNIU W DOGODNYM DLA CIEBIE CZASIE



FUELLING THE WAY  
WWW.TRIA.IE

BEZPŁATNA INFOLINIA: 1800-470-470  
OBSŁUGA W JĘZYKU POLSKIM: 086-820-8261





PALETY  
z Polski  
od 120 euro\*

PALETY  
do Polski  
od 80 euro\*

# TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

\* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,  
podana cena nie zawiera podatku Vat

## PACZKI z Polski do Irlandii

# THUNDER

T R A N S P O R T

### Co. Dublin

do 10 kg - €20  
do 20 kg - €25  
do 30 kg - €30  
do 40 kg - €40  
do 50 kg - €50

### Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25  
do 20 kg - €30  
do 30 kg - €35  
do 40 kg - €45  
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg

# €20

przy dostawie do naszego  
magazynu w Dublin 15

## PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

### Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg  
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg  
od 501 kg - €0,9/kg

### Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg  
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg  
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj  
obsługę lub zadzwoń:

# 0857844966

[www.thundertransport.pl](http://www.thundertransport.pl)



PROJEKTANT & STYLISTA  
JOANNA RADKO

# Mary Dunne – wizerunek kobiety enigmatycznej



**D**zięki pracy stylistki miałam przyjemność poznać wiele interesujących kobiet. Mary Dunne należy do jednych z najbardziej interesujących. To z nią prowadzę częste rozmowy o zachowaniu autentyczności, budowaniu niezłomnego charakteru i śmiałym sięganiu po marzenia.

Mary w wieku 63 lat postanowiła zostać modelką, udowadniając tym samym, że niezależnie od wieku możemy świetnie wyglądać: „Nasze piękno wypływa z naszego wnętrza, naszego charakteru, który budujemy poprzez


wieloletnie doświadczenie. Podjęcie ryzyka jest ważne, lecz z pilną uwagą, aby nie zatracić wyznawanych wartości w procesie rozwoju. Naszą godność i uczciwość zawsze musimy stawiać na pierwszym miejscu” – podkreśla moja piękna przyjaciółka.

Niewątpliwie Mary to ikona stylu i dobrego wychowania. Oczarowała mnie jej niezwykła aura i pewność siebie. Jako była stewardessa irlandzkich linii lotniczych, zawsze kroczy pewnie i rytmicznie, posyłając serdeczne spojrzenia w kierunku mijających ją osób. Nie da się jej nie zauważyć. To kobieta z klasą, bardzo mądra i odważna, któ-

ra głośno wyraża swoje opinie i wyznawane wartości moralne.

Rolę personalnej stylistki przyjmuje z dumą i gorliwym zaangażowaniem. Miałam przyjemność niejednokrotnie współpracować z Mary i wiele się nauczyłam na jej korepetycjach z koleżankami. Moja przyjaciółka niewątpliwie posiada dar wydobywania naturalnego uroku każdej kobiety. Jej usługi mają charakter terapeutyczno-stylizacyjny. Przemiana wewnętrzna, jaka dokonuje się podczas stylizacji sprawia, że klientki zawsze odchodzą zadowolone i pewniejsze siebie. Olśniewająco naturalna i zdecydowana w swoich wyborach, inspirowana do

pracy nad pięknem naszego wnętrza. Jej motto brzmi: „Źródłem autentycznego wizerunku jest codzienna pielęgnacja naszych myśli o sobie i innych. Aby podzielić się miłością i szacunkiem z innymi, musimy zacząć od miłości i szacunku dla samego siebie. Pamiętajmy, nigdy nie jesteśmy za starzy i nigdy nie jest za późno na wyznaczenie sobie nowego celu w naszym codziennym życiu, które jest darem samym w sobie”.

Jeśli szukasz inspiracji lub masz osobiste pytania do Mary, serdecznie zapraszam Cię na jej Instagrama ([mary\\_dunne.irl](https://www.instagram.com/mary_dunne.irl)). Mary zawsze służy szczerą poradą, nie tylko stylistyczną, ale i życiową. 



KATARZYNA ŚLIWA  
KATE PLUM FASHIONDESIGNER

# Stylowe **MUST HAVE:** mała czarna

**K**obieca szafa bywa przepelniona lub pełna ubrań, z których czasem trudno skomponować zadowalającą całość. Zdarza się, że pomimo urodzaju ubrań... nie mamy co na siebie włożyć.

Dlatego w nowej rubryce przez kolejne 12 miesięcy będę przedstawiać obowiązkowe propozycje ubrań, które rozwiążą ten problem.

Taki **must have** stanowi bazę do wielu stylizacji i sytuacji. Zestaw 12 bazowych ubrań pozwoli na dowolny miks i na tworzenie wyjątkowych zestawów na każdą okazję. Pamiętajmy, że klasyka w szafie zawsze się sprawdza. Ważne jest też, aby nasze bazowe ubrania miały jak najbardziej uniwersalny charakter, który można modyfikować za pomocą odpowiednio dobranych dodatków.

Kolejna istotna kwestia to jakość ubrań. Nasz **must have** ma nam służyć przez lata i świetnie się prezentować w czasie noszenia. Zwracamy dużą uwagę na jakość tkanin, dzięki której ubrania są trwalsze i estetycznie się prezentują.

Obowiązkowym numerem 1. na mojej liście jest **mała czarna**, bez której nie powinna się obyć żadna kobieca szafa.

## A teraz trochę z historii mody

Mała czarna – potoczne określenie krótkiej, nieskomplikowanej sukienki w kolorze czarnym, spopularyzowanej w latach dwudziestych XX w. przez projektantkę mody Coco Chanel.

Magazyn „Vogue” określił tę sukienkę nazwą „ford”, ponieważ tak jak samochody Henry’ego Forda była ona szeroko dostępna i w jednym kolorze. Sukienka Chanel została zaprojektowana w taki sposób, aby nie było na niej widać żadnych plam, i aby wyglądała w niej dobrze każda kobieta, niezależnie od sylwetki.

Mała czarna jest uważana przez wiele kobiet za podstawowy składnik damskiej garderoby. Uważa się, iż każda kobieta powinna posiadać prostą, elegancką czarną sukienkę-bazę, która może być za pomocą dodatków rozbudowywana bądź upraszczana, zależnie od okazji. Ta sama czarna sukienka koktajlowa może stać się strojem wieczorowym po dodaniu odpowiedniej biżuterii, ozdób czy po zmianie obuwia, natomiast strojem biznesowym – po nałożeniu prostego zakietu.

Źródło: Wikipedia.



No dobrze, a co, jeśli ktoś nie lubi czarnego koloru? Mam na to radę... **Mała szara** będzie idealnym rozwiązaniem.

W roli głównej dziś mała czarna i mała szara w formie sukienki wiązanej, czyli potocznie nazywanej **wrap**.

Model SILVES stanowi kwintesencję sportowej elegancji. Sukienka charakteryzuje się ciekawym, wielobarwnym i niezwykle kobie-

cym wzorem oraz wyjątkowo wygodnym krojem. To obowiązkowa pozycja w garderobie! Sukienka ma formę **wrap** – jest zakładana, wiązana na boku. Wykonana z wysokogatunkowej dzianiny, przyjemnie układającej się na sylwetce. Pasek przechodzący dookoła talii pozwala na swobodną regulację objętości sukienki. Dekolt w kształcie litery V i długi lub 3/4 z delikatnym marszczeniem przy

mankiecie podkreślają jej elegancki styl. Dół sukienki ma asymetryczne, intrygujące wykończenie.

Sukienka ta jest moją propozycją małej czarnej i jest jednym z modeli zaprojektowanym przeze mnie oraz dostępnym na moim fanpage’u KATE PLUM FASHIONDESIGNER oraz KATE PLUM POLSKA.



MARTA BICZKOWSKA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG, TERAPEUTA PAR METODĄ GÖTTMANA

**P**oczątek nowego roku to dobry moment na zastanowienie się nad rokiem poprzednim i przemyślenie celów, których nie udało się osiągnąć, a nadal są ważne, lub ustalenie nowych na kolejne dwanaście miesięcy. Często w styczniu słyszymy o postanowieniach związanych ze zmianą stylu życia, polepszeniem zdrowia, znalezieniem pasji, zmianą pracy, ale raczej rzadko zastanawiamy się nad życiem seksualnym. Wiele osób, szczególnie będących ze sobą w długoletnich związkach, nie jest usatysfakcjonowanych z życia erotycznego. Seks nie jest niezbędny do przeżycia czy nawet przetrwania, ale według wielu badań możemy wyciągnąć wnioski, że pary, które postrzegają swoje życie seksualne jako udane są bardziej zadowolone z relacji. Seks to dziedzina życia jak każda inna, a jednak ustalanie celów w tym temacie może wydawać się dość nietypowe.

#### Kilka powodów, dla których warto w styczniu wziąć pod lupę seks Seks w pojedynkę

Dla singli miłoścy w pojedynkę to możliwość na lepsze poznanie swojego ciała, pobycie ze sobą i pozwolenie sobie na przyjemność. Niekiedy sprawianie sobie przyjemności łączy się z poczuciem winy. Brak lub niska świadomość w tym obszarze sprawiają, że zostaje on całkowicie pomijany do czasu, gdy pojawi się partner/partnerka. Wiele osób wstydydzi się swojego ciała, w tym miejsc intymnych. Mnóstwo kobiet nigdy nie wzięło do ręki lusterka i nie przyjrzało się bliżej swojej waginie. Znamy dobrze inne części ciała, warto również poznać bliżej swoją tełtaczkę. Wielu mężczyzn nie jest zadowolonych z kształtu czy rozmiaru swojego penisa. Traktują go jako narzędzie, które ma być zawsze i wszędzie sprawne, a kiedy członek zawodzi, wpływa to na poczucie ich męskości. Ciało ma swoje limity, więc czasem boli głowa, czasem czujemy dyskomfort i zastanawiamy się, o co chodzi, ale kiedy penis zawodzi, nie ma litości, bo on ma zawsze działać, tak jakby był głównym wyznacznikiem poczucia własnej wartości.

Zatrzymanie się na chwilę przy temacie seksu i seksualności to również okazja do zastanowienia się nad sposobem, w jaki realizowane są potrzeby seksualne. Jeśli zadowalanie siebie jest zbyt częste, bez poczucia samokontroli, staje się czymś, co trzeba zrobić, a orgazm możliwy jest wyłącznie wtedy, gdy w tle leci film pornograficzny, może być to uzależnienie. Warto zastanowić się nad swoją kobiecością, męskością, poczuciem wartości w sferze seksualnej.

#### Seks par

Często wydaje nam się, że wiemy, czego potrzebujemy partner bądź partnerka. Oczywiście jeśli



ta wiedza oparta jest na rozmowach, to przekonania prawdopodobnie są trafne. Jeśli jednak ostatnia rozmowa o seksie była dawno albo nie było jej wcale, jest duże ryzyko, że zgadujemy i przypuszczamy, ale tak naprawdę nie wiemy, co myśli, czuje, czego potrzebuje druga połówka. Styczeń dla wielu osób to dość spokojny miesiąc, więc może być dobrym momentem na odświeżenie lub zebranie informacji o tym, jak chcemy, żeby wyglądało życie seksualne. Rozmowy o seksie, jeśli przeprowadzane są w spokojnej, bezpiecznej atmosferze, pozytywnie wpływają na więź emocjonalną.

Warto uświadomić sobie, że seks jest jednym z obszarów, który dla pary jest dość intymny, często wyjątkowy. Jeśli dwoje ludzi żyje w układzie monogamicznym, to seks staje się czymś, co dzieli tylko ze sobą i z nikim z zewnątrz. Wtedy seks sprawia, że są dla siebie jedyni. Zdrowa, niewymuszona miłość w sypialni to również dobry sposób na relaks, zbliżenie się do siebie, poczucie jedności, spędzenie ze sobą czasu w sposób przyjemny, dając sobie rozkosz. Myślę, że przynajmniej raz do roku warto zastanowić się nad funkcją seksu w związku. Traktowanie życia erotycznego jak kolejne zadanie do wykonania z pewnością nie będzie sprzyjało romantyczności i poczuciu bycia razem. Seks natomiast może być świetnym sposobem do stworzenia czegoś razem, do wspólnego rozwoju, do dzielenia się fantazjami, rozmawiania o przyjemnościach.

#### Jak ustalić cele w seksie?

- Zastanów się, jak obecnie wygląda Twoje życie erotyczne.
- Jak wyobrażasz sobie idealny dla Ciebie seks (np. czas, miejsce, atmosfera, pozycje, jak wyglądasz, jak wygląda osoba/osoby, z którymi się kochasz, czy rozmawiacie/milczycie)?
- Jakie uczucia/stany miałyby się pojawić przed seksem (np. podniecenie, pożądanie, ciekawość, radość, oczekiwanie, napiętność, pasja, dreszczyk niepewności, poczucie bezpieczeństwa, poczucie kontroli/braku kontroli)?

- Jakie uczucia/stany miałyby się pojawić w trakcie seksu (np. przyjemność, rozkosz, skupienie na teraźniejszości, mindfulness, dominacja, poddanie, partnerstwo, ekstaza, orgazm)?
- Jakie uczucia/stany miałyby się pojawić po seksie (np. spokój, relaks, rozładowanie, odpoczynek, bliskość, redukcja napięcia)?
- Przyjrzyj się swoim fantazjom seksualnym. Samych fantazji nie należy oceniać ani krytykować. One po prostu są. Warto zastanowić się nad ich symbolicznym znaczeniem. Jeśli znacznie odbiegają od rzeczywistości, może to oznaczać, że sygnalizują niespełnione potrzeby i pragnienia. Fantazje są ważnym tworem Twojej psychiki. Tak jak sny czy marzenia pomagają zwrócić uwagę na to, czego chcesz, a co może być nieuświadomione. Zastanów się, które z nich pragniesz zrealizować.

#### Blokady

Kiedy odpowiesz na powyższe pytania, możesz przejść do następnego etapu i zastanowić się, czy jest coś, co może Cię powstrzymać przed osiągnięciem celu. Postaraj się odpowiedzieć na poniższe pytania. Jeśli okaże się, że nie znasz odpowiedzi, „nie wiem” jest odpowiedzią. „Nie wiem” będzie oznaczać, że prawdopodobnie potrzebujesz czasu na obserwację, zastanowienie się, przemyślenie pytania.

- Czy wstydzisz się swoich pragnień?
- Czy masz negatywne podejście do seksu i przyjemności z niego płynącej?
- Czy masz negatywne podejście do fantazji seksualnych?
- Czy boisz się czegoś, co jest związane ze sferą seksualną?
- Czy potrafisz odpowiedzieć na pytanie, co jest dla Ciebie ważne w seksie?
- Czy potrafisz odpowiedzieć na pytanie, czego potrzebujesz, co lubisz?
- Czy potrafisz odpowiedzieć na pytanie, czego nie lubisz, na co nie chcesz się godzić?
- Czy Twoja przeszłość może mieć negatywny wpływ na podejście do seksu?

- Czy tworzysz zdrową, bezpieczną relację z osobą, z którą potencjalnie możesz spełniać swoje cele seksualne?
- Czy jesteś w stanie rozmawiać o seksie?
- Czy uzależnisz poczucie swojej kobiecości/męskości od reakcji partnera/partnerki?

#### Pierwszy krok – praktyka

Wróć do punktu, jak ustalić cele w seksie i zastanów się, która jego część motywuje Cię najbardziej do działania.

Zastanów się, co możesz zrobić, żeby zacząć pracować nad Twoim celem.

Proponuję, żeby wykorzystać najbliższe dwanaście miesięcy na wprowadzenie zmian w taki sposób, aby była to ewolucja, a nie rewolucja. Ewolucja to przeważnie powolny, naturalny, często stały proces skutkujący zmianami. Rewolucja dzieje się pod wpływem silnych emocji, szybko, przy użyciu dużej dawki energii, co często powoduje równie szybkie wypalenie. Życie Ci szczęśliwego Nowego Roku i powodzenia we wprowadzaniu pozytywnych zmian. ✦



Marta Biczowska  
Psycholog, seksuolog, terapeuta par metodą Gottmana  
Konsultacje indywidualne  
oraz terapia par

Zapraszam serdecznie na konsultację  
0860453005  
martabiczkowska@gmail.com  
<http://martabiczkowska.blogspot.com/>

Darmowa grupa na Facebooku dla kobiet:  
Kobieca Seksualność  
<https://www.facebook.com/groups/1935645703146045>  
Do grupy zapraszam wszystkie kobiety, które chciałyby poszerzyć wiedzę na temat kobiecości i seksualności.

## 9,5 tysiąca mieszkań socjalnych

Irlandzki rząd w tym roku planuje wybudowanie ok. 9,5 tys. mieszkań socjalnych. Miałyby to być związane z nadzwyczajnym wzrostem cen na rynku nieruchomości.

Zdaniem ministra budownictwa Darragha O'Briena domy z takimi mieszkaniami pomogłyby zwalczyć problem bezdomności. W najbliższych latach planowane jest wybudowanie nawet 33

tys., ale istotne, co zdarzy się w najbliższym roku i czy plany te nie są zbyt optymistyczne. Jeżeli to się uda, to wyrównają się podaż i popyt, a sytuacja na rynku zacznie się stabilizować, co przyczyni się do powstrzymania wzrostu cen nieruchomości. Z czasem powinny być nawet możliwe obniżki. W tym roku planuje się oddać do użytku 9,5 tys. domów socjalnych i pod wynajem.



## WHO nie zaleca obowiązkowych szczepień

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w świetle nadchodzącej szczepionki przeciwko koronawirusowi wyraziła stanowisko, że sprzeciwia się obowiązkowi wprowadzenia szczepień.

WHO uważa, że należy uświadaczać zagrożenia związane z chorobą i to, że szczepionka po-

winna być bardzo pożyteczna. Ale absolutnie nie można nigdzie wprowadzać obowiązku szczepień. Organizacja nie będzie ingerować w poszczególne zarządzenia, ale będzie zwracać uwagę, iż nakazowe szczepienia mogą w dłuższej perspektywie czasu przynieść odwrotny od zamierzonego skutek.

## Ośrodek Qualcomm w Cork – setki miejsc pracy

Qualcomm Technologies przeznaczy 78 mln euro na nowy ośrodek badawczo-rozwojowy w Cork. Dzięki inwestycji w ciągu czterech lat mają powstać setki etatów dla wysoko wykwalifikowanych pracowników.

Lokalne biuro Qualcomm Technologies w październiku przeniosło się do nowej siedziby w centrum Cork o powierzchni 4,6 tys. m kwadratowych. Obecnie trwa rekrutacja na stanowiska w obszarach układów cyfrowych i analogowych, uczenia maszynowego, motoryzacji, CAD, automatyzacji, walidacji systemów, zaawansowanego projektowania nowych technologii i inżynierii oprogramowania przy użyciu najnowocześniejszych technologii na potrzeby następnych generacji układów ASIC.

Projekt jest wspierany przez rząd irlandzki za pośrednictwem IDA Ireland, półpaństwowego organu promującego bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Irlandii – czytamy w komunikacie rządu irlandzkiego.

*Jesteśmy podekscytowani nowym miejscem pracy w Penrose Dock w Cork. Mamy tam nie tylko najnowocześniejsze biura, ale i specjalnie zaprojektowane laboratoria, aby umożliwić dalsze przetomowe prace w zakresie bez-*



*pieczeństwa i walidacji – mówi Ajay Bawale, wiceprezes ds. inżynierii w Qualcomm Technologies.*

## Polscy kierowcy mogą jeździć bez prawa jazdy

Od 5 grudnia kierowcy prowadząc auto, nie muszą mieć przy sobie prawa jazdy. Taką możliwość otrzymali tylko kierowcy z wydanym w Polsce dokumentem. Kierowcy z brytyjskim albo ukraińskim dokumentem nadal go muszą mieć przy sobie.

Policja za brak prawa jazdy podczas kierowania pojazdem nie wlepi już mandatu. Dane kierowcy funkcjonariusz sprawdzi w Centralnej Ewidencji Kierowców. *Jeśli dojdzie do sytuacji, w której nie*

*będzie zasięgu lub nastąpi awaria urządzenia, wówczas patrol nawiąże kontakt z dyżurnym, a ten sprawdzi dane kierującego – informuje rzecznik. Brak posiadania przy sobie dokumentu prawa jazdy nie będzie więc problemem dla funkcjonariuszy. Ale uwaga, są kierowcy, którzy mimo zmian w przepisach nadal muszą wozić dokument ze sobą. To kierowcy – którzy nawet są Polakami – postępujący się zagranicznym prawem jazdy wydanym np. na Ukrainie czy w Wielkiej Brytanii.*

## Ryanair zaskarżony przez polską firmę

Pasażerowie podróżujący Ryanaiem będą mogli szybciej i łatwiej dochodzić swoich praw z Rozporządzenia WE261/04. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) potwierdził, że klauzula, która nakazywała pozywanie linii lotniczej wyłącznie przed sądami irlandzkimi, jest niezgodna z prawem Unii Europejskiej i stanowi nieuczciwy warunek umowy.

Do TSUE trafiła sprawa o 250 euro, w której powodem była DelayFix – polska firma dochodząca odszkodowań z tytułu opóźnienia bądź odwołania lotów. Zgodnie z regulaminem wewnętrznym Ryanaira pasażerowie, których samolot został opóźniony bądź odwołany mogli skarżyć linie lotnicze tylko do irlandzkich sądów. Takie postanowienie powodowało nie-

pewnością po stronie konsumentów, część nie chciała ryzykować przegranej, a postanowienie to wydłużyło proces w Polsce o 6–9 miesięcy.

Ryanair miał bowiem wypracowaną metodę – jeśli przewidywał, że przegra, szybko wypłacał pasażerowi należne odszkodowanie i proces się kończył. Metoda ta nie zadziałała, kiedy kolejny pozew przeciwko Irlandczykom wniósł DelayFix. W Sądzie Okręgowym w Warszawie polska firma wspierająca pasażerów zażądała od linii lotniczych 250 euro. Była to wartość rekompensaty za odwołany przelot z Warszawy do Mediolanu. Tym razem też wpłacono należną kwotę, licząc na zablokowanie przekazania sprawy do Luksemburga. Sędziowie jednak potoczyli pozew z innymi, niezaplaconymi przez Ryanaira.



## Tesco może zniknąć z Irlandii

Brexit może stanowić problem dla wielu firm, także spożywczych. Według nieoficjalnych doniesień nie jest pewne, czy sieć Tesco utrzyma się w Irlandii.

Jest też możliwe, że pozostanie, ale wtedy można mieć pewność, iż większość towarów znacznie zdrożeje. W takim przypadku konkurencja może wykończyć markę. W Polsce Tesco też ma problemy. Likwidowane są sklepy, część z nich zmniejsza powierzchnię. W Irlandii może dojść do tego samego.



# Roszczenia z tytułu wypadku ciężarówki lub samochodu ciężarowego o dużej ładowności\*

**R**oszczenia z tytułu wypadku ciężarówki lub samochodu ciężarowego o dużej ładowności są powszechnymi roszczeniami z tytułu wypadku drogowego. Ponieważ samochody ciężarowe o dużej ładowności (HGV) są jednymi z największych pojazdów na drogach, wypadki z ich udziałem mogą prowadzić do poważnych obrażeń.

Jeśli miałeś wypadek z ciężarówką lub innym ciężkim pojazdem, możesz skorzystać z pomocy prawnej, dzięki której łatwiej przetrwasz ten trudny okres. Roszczenie może wnieść każda strona uczestnicząca w wypadku bez względu na to, czy jest ona kierowcą, czy innym użytkownikiem drogi (w zależności od przyczyny wypadku). Jeśli nie masz pewności, przeciwko komu wnieść roszczenie, skonsultuj się z prawnikiem.

#### Najczęstsze urazy

- Złamania i pęknięcia kości
- Uraz kręgosłupa szyjnego (whiplash)
- Urazy głowy i mózgu
- Uszkodzenia rdzenia kręgowego
- Urazy szyi i pleców
- Uszkodzenia organów wewnętrznych

#### Przyczyny i ustalenie odpowiedzialności

Pierwszym krokiem w procesie zgłaszania roszczenia\* jest ustalenie, kto jest odpowiedzialny za wypadek. W przypadku wypadków ciężarówek i samochodów ciężarowych o dużej ładowności zazwyczaj jest to:

Kierowca ciężarówki – jeśli kierowca prowadził pojazd lekkomyślnie i zignorował wszelkie procedury i przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy, które powinien przestrzegać. Zmęczenie jest najczęstszą przyczyną wypadków drogowych. Jeśli kierowca nie robi przerw i nie odpoczywa, próbując walczyć ze zmęczeniem, może spowodować wypadek.

Pracodawca – pracodawca/firma, do której należą pojazdy ciężarowe, mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności za wypadek w przypadku, gdy pojazd nie był w dobrym stanie i narażał kierowcę lub innych na niebezpieczeństwo.

Kierowca i pracodawca – zarówno kierowca jak i pracodawca mogą zostać uznani za winnych, jeśli uznano że nie przestrzegali przepisów BHP oraz zasad ruchu drogowego.

#### Inne częste przyczyny wypadków:

- Zmęczenie lub choroba – walka ze zmęczeniem i nie zatrzymywanie się na odpoczynek w razie potrzeby.
- Jazda „na zderzaku” – niezachowanie wystarczającego odstępu między pojazdami.
- Jazda pod wpływem środków odurzających lub alkoholu może poważnie osłabić zdolność prowadzenia pojazdu i spowolnić czas reakcji.
- Korzystanie z telefonu w czasie jazdy.
- Zły stan pojazdu.
- Trudne warunki pogodowe.
- Silny wiatr.
- Niezapięte pasy bezpieczeństwa.
- Pojazdy załadowane w niewłaściwy sposób, powodujący wypadanie przedmiotów podczas transportu.



Tracey Solicitors. Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat.

Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

\*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



**Tracey Solicitors**

*Making law accessible*

*Twój prawnik w Irlandii*

# Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY \*
- WYPADKI DROGOWE \*
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM \*
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE \*

Zadzwoń: **Monika Kealy**

**(085) 150 26 26**

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ [polishteam@traceysolicitors.ie](mailto:polishteam@traceysolicitors.ie)

🌐 [www.traceysolicitors.ie/pl](http://www.traceysolicitors.ie/pl)



\*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

## Lekarze będą strajkować w styczniu

Pracownicy publicznej służby zdrowia zapowiadają strajk w połowie stycznia. Miałby potrwać trzy dni. A właściwie miałyby to być trzy strajki jednodniowe.

Lekarze Irlandzkiej Organizacji Medycznej zapowiedzieli, że jeśli nie zostanie rozwiązana kwestia statusu i wynagrodzenia konsultantów szpitalnych, przeprowadzą jednodniowy strajk w czwartek 14 stycznia. Dwa kolejne strajki lekarze planują na czwartek 21 stycznia i piątek 22 stycznia.

Lekarze domagają się realizacji zaleceń raportu Crowe Howarth, które miały zostać wdrożone w lipcu 2020 r. po wielu latach braku postępu.



## Sinn Féin będzie promować szczepionki na koronawirusa

Partia Sinn Féin uznała, że kluczowe w walce z koronawirusem będzie przyswojenie szczepionek, które być może w marcu będą dostępne na irlandzkim rynku.

Ogólnonarodowe badania wykazały, że duża część Irlandczyków nie wierzy w skuteczność szczepionek. Część nie wierzy nawet w ich istnienie. Niechętni szczepieniom są głównie lu-

dzie młodzi, którzy i tak mieliby się znaleźć na końcu łańcucha szczepionkowego. Natomiast wśród wyborców Sinn Féin aż 60 proc. jest zwolennikami szczepionki.

Ponieważ jednak 29 proc. ma bardzo duże wątpliwości, to partia postanowiła rozpocząć kampanię informacyjną. Członkowie ugrupowania mają przekonywać do zaakceptowania szczepionki.



## Dinozaury żyły także w Irlandii

Naukowcy opisali pierwsze skamieniałości dinozaurów z Irlandii. Dwie skamieniałe kości znalazł nieżyjący już Roger Byrne, nauczyciel i kolekcjoner fosyliów, który przekazał je Ulster Museum. Analizy potwierdziły, że pochodzą z wczesnojurskich skał w Islandmagee na wschodnim wybrzeżu hrabstwa Antrim.

To bardzo ważne odkrycie. Takie skamieniałości są skrajnie rzadkie, ponieważ większość irlandzkich skał jest w „złym wieku”, jeśli chodzi o dinozaury; są albo za stare, albo za młode, przez co niemal niemożliwe jest potwierdzenie, że dinozaury występowały na tym terenie. Egzemplarze znalezione przez Rogera Byrne'a mogły zostać wymyte, żywe bądź martwe, do morza. Spadły na jurajskie dno, gdzie zostały pogrzebane i sfosylizowane – opowiada dr Mike Simms, kurator i paleontolog z National Museums Northern Ireland.

Pierwotnie zakładano, że skamieniałości pochodzą z tego samego zwierzęcia, ale zespół naukowców z zaskoczeniem stwierdził, że to nieprawda. Jedną ze skamieniałości to fragment kości udowej roślinożernego scelidozaura, a druga jest fragmentem kości piszczelowej mięsożernego sarkozaura.

Skamieniałości pochodzą sprzed 200 mln lat – ważnego okresu, gdy dinozaury zaczęły dominować w ziemskim ekosystemie lądowym.

Pierwsze irlandzkie dinozaury opisano na łamach „Proceedings of the Geologists' Association” w artykule pt. „First dinosaur remains from Ireland”.



## Kampania zachęcająca do zostania farmaceutą

Departament Zdrowia Irlandii Północnej (DH) przewiduje, że do 2024 r. do pracy w aptekach otwartych i sektorze szpitalnym potrzebnych będzie ponad 1000 osób: 566 farmaceutów i 600 techników farmaceutycznych. Departament zachęca więc do robienia kariery w farmacji.

Irlandzkie władze przyjrzały się obecnej sytuacji na rynku aptek i prognozują, co może się wydarzyć przez kolejną dekadę. Od 2016 r. z pracy w irlandzkich aptekach odeszło ponad 400 farmaceutów. Z analizy wynika, że pracowników aptek może w końcu zabraknąć.

Stąd pomysł, by zachęcać do wyboru tego zawodu.

Z jednej strony ma wzrosnąć działanie w kierunku rekrutacji większej liczby farmaceutów, chociażby poprzez przyciąganie ich z Wielkiej Brytanii. Dążenie to ma być wspierane przez kampanię Pharmacy Futures NI, zainicjowaną wspólnie przez DH i organizację farmaceutyczną Pharmacy Future NI.

Organizatorzy chcą też zachęcać do studiowania farmacji i wiązania swojej ścieżki zawodowej z tym obszarem. Proponują więc zmiany w systemie edukacji i szkoleń, by przygotować farmaceutów do wykonywania bardziej zaawansowanych usług farmaceutycznych.

Dodatkowo zalecają wprowadzenie obowiązkowego systemu rejestracji i regulacji dla techników farmaceutycznych w celu dostosowania kryteriów do tych obowiązujących w Wielkiej Brytanii. Kampania rozpoczęła się na początku listopada i potrwa do początku stycznia 2021 r.

Więcej na: [www.chemistanddruggist.co.uk](http://www.chemistanddruggist.co.uk).

  
**MW DENTAL**  
**MONIKA WOZNAK**  
CORK- BALLINCOLLIG

**OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH**

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębów RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



**Godziny otwarcia**  
**Pon-Sob 10:00 -18:00**

Tel. 0214873434  
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir  
Main Street, Ballincollig



**Polska Księgarnia** tel: 018749514; 0899778904  
[www.ksiezki.ie](http://www.ksiezki.ie)

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pleniężne** bilety na wyjeżdżać i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasę pocztą, prowadzimy teczki stałego klienta **SPRAWDZ NAS!**

58-66 Parnell Street, Dublin 1  
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE  
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina



## Bezpośrednia linia promowa między Irlandią a Francją

Nowa trasa promów towarowych między Rosslare i Dunkierką oferować będzie po brexicie samochodom ciężarowym i ich kierowcom transport bez granicznej roboty papierkowej – bezpośrednio pomiędzy krajami UE, czyli z ominięciem Wielkiej Brytanii.

DFDS (Det Forenede Dampskibs-Selskab) rozpocznie 2 stycznia rejsy nową trasą między Rosslare w Republice Irlandii a Dunkierką w północnej Francji. Trasa będzie obsługiwana przez trzy promy, każdy o pojemności do ok. 125 samochodów ciężarowych. Ich kierowcy – bezpiecznie w czasie Covid-19 – zakwaterowani będą w pojedynczych kabinach – zapewnia operator

promowy. W ciągu tygodnia dostępnych będzie sześć odejść z każdego portu, po południu lub wieczorem, z 24-godzinnym czasem tranzytu. Linia promowa pozostanie w obrębie jednolitego rynku Unii Europejskiej i unii celnej.

*Jednak niezależnie od tego, czy zostanie zawarta umowa handlowa między UE a Wielką Brytanią, czy też nie, ta nowa trasa zostanie utrzymana* – powiedział rzecznik DFDS branżowemu serwisowi informacyjnemu Shippax.

DFDS nie podaje na razie szczegółów na temat trzech statków, które miałyby obsługiwać nową trasę. Nazwy statków zostaną ogłoszone w późniejszym terminie.



## Rząd przedłuża gwarancje kredytowe dla firm

Irlandzki rząd przedłużył do końca czerwca 2021 r. program pożyczek wspieranych przez państwo o wartości 2 mld euro dla małych i średnich przedsiębiorstw – podaje Reuters.

Program, który oferuje firmom pożyczki do 1 mln euro z przejęciem przez państwo 80

proc. ryzyka, został uruchomiony we wrześniu i miał zakończyć się pod koniec roku. Rząd ogłosił, że zmiana regulacji dotyczących pomocy publicznej w Unii Europejskiej pozwoliła na jego przedłużenie do końca czerwca 2021 r.

## Efekty szczepionki będą widoczne dopiero po kilku miesiącach

Szef Health Service Executive dr Paul Reid uważa, że pierwsze miesiące podawania szczepionki, nie zmieniają nic, więc ilość zakażeń może wzrastać i maleć, a wszystko zależne będzie od poziomów ograniczeń i zachowań mieszkańców Irlandii.

Efekty podawania szczepionki mają być widoczne dopiero po kilku miesiącach od rozpoczęcia szczepień. Wiadomo, że na początku szczepionkę dostaną osoby starsze i pracownicy służby zdrowia. A więc osoby w pewnym stopniu izolowane. Miarodajne będzie dopiero zaszczepienie znaczącej liczby osób codziennie wychodzących do pracy, prowadzących aktywne życie towarzyskie.

Ważne natomiast jest, by zaszczepić się jak największą liczbą osób, bo dopiero podanie leku około 70 procentom populacji uprawni do stwierdzenia, że Irlandia ma tzw. odporność stadną.



## Przedłużone płatne urlopy dla rodziców

Irlandzki rząd przedłużył płatne urlopy z obowiązków dotychczas dwóch do pięciu tygodni. Uwzględniani są wszyscy, których dzieci urodziły się po 1 listopada 2019 roku.

Zostanie także wydłużony okres, w którym z urlopu można skorzystać. Do tej pory był to rok. Teraz okres ochronny sięga dwóch

lat po urodzeniu, względnie po adopcji dziecka. Przepisy mają zostać wprowadzone na początku tego roku. Jednak ze względu na czas niezbędny do przeprowadzenia zmian w systemie, to plan będzie mógł zacząć być realizowany najprawdopodobniej dopiero od kwietnia.

## Ford w Irlandii wycofuje samochody z powodu wadliwych akumulatorów

Firma Ford chce wycofać z eksploatacji 336 samochodów marki Kuga ze względu na wadliwe akumulatory. Ich stosowanie grozi nawet pożarem.

Ford Ireland szuka właścicieli informując ich o problemie. Sprawa dotyczy pojazdów wyprodukowanych pomiędzy 13 stycznia a 24 września 2020 roku. Firma ostrzega właścicieli już nabytych pojazdów, by nie ładowali akumula-

torów, bo ze względu na ich wadliwość mogą one spowodować pożar. „Jeśli bateria się przegrzeje, jest prawdopodobne, że ciepło może spowodować pożar. Nawet wtedy, gdy pojazd jest zaparkowany i pozostawiony bez opieki.” – oznajmił rzecznik Ford-Werke GmbH w wywiadzie dla niemieckiej strony asp-Online.

Ostrzeżenie dotyczy tylko modeli hybrydowych PHEV.

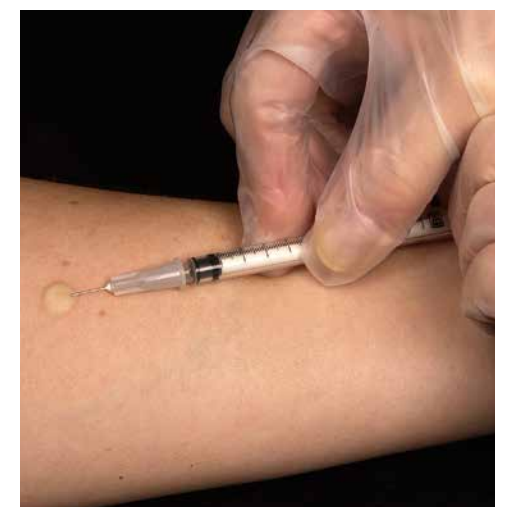


## Przywódcy będą szczepić się publicznie

Leo Varadkar, Eamon Ryan, Mary Lou McDonald, Catherine Murphy i Róisín Shortall powiedzieli Dublin Live, że przyjmą szczepionkę publicznie, przed kamerami telewizyjnymi. Ma to zachęcać obywateli do szczepień.

Premier Micheal Martin zapowiedział, że także dotychczas do tego trendu. Część obywateli ma bowiem wątpliwości. Tak samo jest w Irlandii Północnej, dokąd szczepionka została już wprowadzona. Tam program szczepień rozpocznie się już za kilka tygodni. Jako pierwszy deklarację, że zaszczepi się przed kamerami złożył amerykański prezydent elekt Joe Biden. Biden obiecał zapewnić 100 mln dawek szczepionek na COVID-19 w pierwsze 100 dni swojej prezydentury.

Mimo powagi sytuacji zaczyna to trochę zabawnie wyglądać. Może ktoś wpadnie na pomysł mistrzostw świata w szczepieniach na czas. A najpierw ogólnokrajowe eliminacje.





**PIOTR SŁOTWIŃSKI**  
www.piotrslotwinski.com

# 2021: drony, szczepionki i bankructwa

**C**óż to był za rok, co za emocje, istny rollercoaster w świecie, który stał się wesołym miasteczkiem. Chociaż nie wszystkim było do śmiechu, kiedy przyszło im żyć w nowej rzeczywistości, wykreowanej przez media, polityków i niestety również część lekarzy. Co będzie w nadchodzącym roku? Obawiam się, że doznamy jeszcze ostrzejszej „jazdy bez trzymanki”, a siła odśrodkowa może wielu z nas wyrzucić z tej koronawirusowej karuzeli.

Trzeba przyznać, że przeżyliśmy bardzo dziwny okres. Nikt chyba w najbardziej futurystyczno-pesymistycznych wizjach nie przewidział tego, co się stało. Zaczęło się niewinnie od doniesień z Chin o kolejnym wirusie, którymi zresztą nikt się nie przejął. Nic dziwnego – gdzie Rzym, a gdzie Krym, gdzie Chiny, a gdzie Pczim. W dodatku, jak wiadomo, te nasze swojskie „moja chata z kraja” i „jakoś to będzie”. Nagle okazało się, że świat naprawdę stał się globalną wioską, że to, co wczoraj wydarzyło się gdzieś w jakimś chińskim Wuhan, jutro może mieć swoje konsekwencje w polskich Katowicach i irlandzkim Galway. Świat wstrzymał oddech, Irlandczycy odwołali parady w dniu św. Patryka, a nawet, o zgrozo, zamknęli puby. Kiedy na Zielonej Wyspie zamyka się puby, to wiedz, że coś się dzieje. Chociaż chronologicznie rzecz biorąc, to Irlandia, jako kraj obecnie walczący z katolicyzmem, jako pierwsze zamknęła kościoły. Jako pierwsze je zamknęła i jako ostatnie otworzyła, by niemal natychmiast ponownie je zamknąć. Taka sytuacja.

Poznaliśmy lub nadaliliśmy nowe znaczenia słowom dotąd nieużywanym: lockdown, kwarantanna, social distance i oczywiście – koronawirus. Media tradycyjnie roztoczyły przed nami wizję apokalipsy i hekatomb, chociaż do niczego takiego, przynajmniej na razie, nie doszło, stąd niektórzy powątpiewają, czy rzeczywistość mamy do czynienia ze światową pandemią. Tak swoją drogą, czy pamiętacie jeszcze Państwo huragan Ofelia? Zapewne nie, bo to było zwykłe zatłamanie pogody, jakich w Irlandii sporo. Jednak wtedy, a dokładnie 16 października 2017 r., media ogłosiły, że będzie to największy huragan na Zielonej Wyspie od co najmniej 50 lat i że możliwa jest sytuacja, że kamień na kamieniu tu nie zostanie. Rzeczywiście huragan przeszedł, gdzieś tam zerwał źle przytwierdzony dach, kilka wiosek pozbawił prądu i zniknął tak szybko, jak się pojawił. Czyli dzień jak co dzień. Sam bym pewnie o Ofelii zapomniał już następnego ranka, gdyby nie to, że tego akurat dnia musieliśmy z żoną pojechać z Cork do Dublinu i z powrotem. Państwowy przewoźnik zamknął swoje dworce, na szczęście kursowały linie prywatne. Niestety nic nie zatłwiliśmy, bo państwowe urzędy nagle (gdy już byliśmy

w drodze) podjęły decyzję o samozamknięciu się tego dnia, a w ślad za nimi poszło też wielu prywatnych właścicieli restauracji czy innych sklepów. A sam huragan? Trochę deszczu i wiatru, przy czym ten pierwszy, przyznać trzeba, był na tyle silny, że lekko wykrzywił nam antenę telewizyjną, przez co przestał odbierać TVN. Tylko TVN, a jak wiadomo nie ma przypadków – są znaki. Tak czy owak: media trąbiły o apokalipsie, a ja widziałem jedynie lekko przekrzywioną antenę satelitarną. Myślę, że nieco podobnie było i w przypadku tego koronawirusa – postraszono ludzi znacznie bardziej, niż rzeczywistość sytuacja tego wymagała.

Grupą, która w tym mijającym roku najbardziej straciła zaufanie i szacunek społeczny, byli jednak nie dziennikarze, a lekarze. To są najwięksi przegrani, chociaż na własne życzenie. Lekarze są nam potrzebni tylko na czas choroby, zdrowy ich nie potrzebuje, bo i po co? Tymczasem gdy przyszło realne zagrożenie, spora część z nich pozamykała się w swoich gabinetach, odmawiając przyjmowania pacjentów i ograniczając się co najwyżej do „teleporad”, które w większości mogą mieć wartość podobną do rad udzielanych przez dr. Google, Yandex czy Bing, w zależności od tego, którą internetową przeglądarkę preferujemy. Na marginesie: Google rzeczywistość miało plan wprowadzenia aplikacji, która po wpisaniu objawów naszych dolegliwości będzie podawała listę chorób, które mogą być z tym związane. Być może teraz prace nad nią będą kontynuowane. Swoją drogą, przed pacjentami pozamykali się nawet stomatolodzy, ale jak się żartuje w środowiskach medycznych, dentysta to nie lekarz. Oczywiście strach przed zakażeniem natychmiast mijał, gdy pan doktor wracał z państwowej placówki na swoją prywatną praktykę, co jeszcze bardziej pogłębiło niechęć do przedstawicieli tegoż zawodu.

Wracając: przyszło lato i mieliśmy niewielki powrót do normalności, by już na jesieni mieć powtórkę z rozrywki. I tak sobie żyjemy z dnia na dzień, nie wiedząc, co nas spotka, oprócz tego, że wszyscy mamy być zaszczepieni, podobno dobrowolnie. Pewnie tak, jak niedawno przebadano na Słowacji całą populację na obecność tego wirusa: kto się nie chciał poddać dobrowolnym testom, musiał się poddać obowiązkowej 10-dniowej kwarantannie. Ale przystawiając kartę na zakładzie podbijać jednak każdy musi, bo za kwarantannę – pomimo że przymusowe – żaden pracodawca płacić nie chce. Na razie, jak wspominałem, koncerty medyczne aż przebiegają nogami, żeby zaszczepić całą ludzkość, zamiast po prostu wynaleźć lekarstwo na chorobę. Ale wiadomo, lek podaje się tylko chorym, a szczepi się wszystkich. Potężna kasa do wyjęcia, ot co. Oczywiście szczepionki mają być „bezpłatne”, czyli sfinansowane nie bezpośrednio z naszej kieszeni, tylko z płaconych przez nas podatków. Pieniądże na koncie czy w portfelu każdy widzi, więc opór przed ich wydaniem jest znacznie większy, niż gdy coś jest finansowane z danin, co prawda

publicznych, ale odebranych pracownikowi jeszcze przed wypłaceniem mu pensji – a nie już po. A jak wiadomo – czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal. Podobno gdyby zmienić zasady i zacząć wypłacać pracownikom do ręki pensję brutto, a nie netto, jednak z obowiązkiem samodzielnego opłacenia przymusowych składek na te czy inne fundusze zdrowotne, socjalne i coroczne opłaty i podatki (co do tej pory robi pracodawca), to prawdziwą, powszechną i krwawą rewolucję mielibyśmy najpóźniej po pierwszym takim kwartale, a na drzewach zamiast liści rzeczywistość mogłoby zawisnąć... A zresztą, nie idźmy tą drogą. Na razie socjaliści różnej maści mają się dobrze, społeczeństwa otumanione telewizją, a internet wykorzystujące głównie do oglądania śmiesznych historyjek na TikToku, ciągle ich wybierają, więc rośnie nam kolejne pokolenie mające już nie tylko problemy z określeniem własnej narodowości, ale nawet płci. Co jeszcze gorsze, dzisiaj za oczywiste i naukowe stwierdzenie, że „istnieją tylko dwie płcie, męska i żeńska” czy już, nie daj Panie Boże, za „życie ludzkie istnieje od chwili poczęcia” (czyli od momentu połączenia się DNA pochodzącego z komórek rozrodczych jego rodziców) można być nie tylko narażonym na społeczne ostracyzm, ale wręcz ponieść daleko idące konsekwencje, gdzie zwolnienie z pracy, a tym samym pozbawienie środków do życia, jest tylko pierwszą z nich.

W tak zwanym międzyczasie gdzieś tam w Górskim Karabachu wybuchła wojna pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem. Nikt się tym również nie przejął, podobnie jak i początkowo wirusem z Chin. Kto by tam wiedział, bez sprawdzenia w smartfonowej aplikacji, gdzie jest ten Górski Karabach, o który się skruszyły kopie? Tymczasem z reguły na takich właśnie małych wojenkach możni tego świata testują nowe rodzaje broni, być może w przygotowaniu do wojen znacznie poważniejszych. Wiadomo, że nie ma to jak prawdziwe warunki bojowe. To samo zrobiono np. w latach trzydziestych ubiegłego wieku podczas wojny domowej w Hiszpanii, którą ówczesne mocarstwa europejskie potraktowały jako poligon doświadczalny przed wojną „właściwą”, przynajmniej z ich punktu widzenia. Nie inaczej stało się i tym razem. Czego teraz armie świata będą używały do mordowania siebie nawzajem, a przy okazji i ludności cywilnej? Dronów, proszę Państwa. To jest broń przyszłości, co właśnie definitywnie potwierdzono podczas tego konfliktu. Tak, te drony, które jeszcze do niedawna były tylko sympatyczną zabawką, głównie dla fanów fotografii. Zdecydowanie tańsze od czotógów, tożsi podwodnych i samosterujących rakiet, za to morderczo skuteczne. Kiedyś Napoleon mówił, że każdy żołnierz ma w plecaku butawę marszałkowską, teraz oprócz niej może w nim zmieścić jeszcze niepozornego drona, który jednak może narobić szkód niebagatelnych. W dodatku może nim sterować nawet pryszczaty nastolatek wychowany na grach wideo i oddalony od miejsca bitwy o tysiące kilometrów. Taką już teraz mamy

technologię, chociaż w tym przypadku nie jest to powód do dumy, a bardziej do zadumy. W tle tych wszystkich wydarzeń były też wybory prezydenckie, zarówno w Polsce, jak i w USA. I tu i tam mnóstwo kontrowersji, z których jednak wkrótce wynikną określone konsekwencje, zarówno dla naszego kraju, jak i świata.

Tak czy owak, wszystko to zapowiada, że przed nami kolejny rok pełen wrażeń. Wielu z nas, szczególnie wykonujących tzw. pracę biurową, już do niej nie wróci. Skoro można pracować z domu, to pracodawca chętnie zaoszczędzi na wynajmie powierzchni biurowych. Puste biura trzeba będzie w miarę możliwości przerobić na kompleksy mieszkalne lub hotelowe, czyli znowu pojawi się zielone światło dla budowlanki, chociaż może nie tak od razu. Być może część z tych prac wykonają chińskie firmy, które po Azji i Afryce coraz śmieiej wchodzą na rynki europejskie. Nadal będzie się rozwijał rynek firm dostawczych i kurierskich, bo coraz więcej rzeczy będziemy zamawiali online, do czego się przyzwyczailiśmy w mijającym roku. Być może między innymi przez to czeka nas też fala bankructw małych, tradycyjnych, rodzinnych firm, które nie wytrzymają ekonomicznych skutków długotrwałego odpływu klientów, a na sprzedaż online nie zdążyły się przestawić. W ich miejsce pewnie niestety wejdą kolejne sieciówki. Do tego nadchodząca fala powszechnego szczepienia na COVID-19 praktycznie we wszystkich krajach świata, która z całą pewnością będzie budziła silny opór, niechby nawet wśród niewielkiej części społeczeństwa. Szczepienia teoretycznie dobrowolne, ale jak wiadomo – co innego teoria, co innego praktyka. Do tego dochodzą szczepionki od różnych firm z kilku krajów: inną szczepionkę będą mieli Chińczycy, inną Rosjanie, jeszcze inna będzie użyta w USA i naszym eurokotchowie. Czy Chińczycy będą wpuszczali turystów z Europy zaszczepionych inną szczepionką niż oni sami? Czy Rosjanie z kolei odpuszczą Chińczykom zaszczepionym CoronaVac, a nie Sputnik V? Czy biedniejsze kraje, którym już te bogatsze właśnie oferują kredyty na zakup swoich szczepionek, staną się przez to jeszcze biedniejsze, a te bogatsze – jeszcze bogatsze? Zapewne tak, co też może wzbudzić falę niezadowolenia i kolejną Wiosnę Ludów, gdy przyjdzie termin zwrotu długów. Ale długi każdy taki kraj tak czy owak odda, jak nie w obawie przed sankcjami, to przed chmurą nadlatujących dronów.

Ale może będzie zupełnie inaczej, kto wie? Jakkolwiek by nie było, jak to pisał w jednym ze swoich listów Józef Ignacy Kraszewski: „zamiast się zabijać, pomagajmy sobie, zamiast nienawidzić, kochajmy się”. To jedno co zawsze warto, nawet w tych ciekawych, a jednocześnie wcale nie za ciekawych czasach. Ot, paradoks, ale w nadchodzącym roku poznamy ich więcej. Obyśmy tylko zdrowi byli, to z całą resztą jak zwykle jakoś damy sobie radę. Dlatego z nieustającą nadzieją życzę Państwu wszystkiego, co najlepsze w tym nowym, 2021 roku.

# Ulga abolicyjna

**O**d tego roku zapowiedziano w Polsce likwidację ulgi abolicyjnej, dzięki której nie trzeba było płacić podatku od tego, co zarobiliśmy za granicą, jeśli nie uzyskaliśmy w Polsce żadnego wynagrodzenia lub gdy przez kilka miesięcy w roku osiągnęliśmy dochód za granicą, a potem wracaliśmy do kraju.

Po likwidacji/ograniczeniu ulgi abolicyjnej należny podatek okaże się dużo wyższy niż obecnie. Zmiana ma polegać na tym, że dochody osiągnięte za granicą (w tym z Irlandii) będą sumowane z tymi, które uzyskano w Polsce, a od całej kwoty będzie naliczany podatek PIT. Jeśli wykazemy, że zapłaciliśmy podatek w kraju, w którym pracowaliśmy, będziemy mogli odliczyć tę wartość od podatku, jakiego będzie żądała od nas polska skarbowka. W rozliczeniach podatkowych za 2020 r. trzeba będzie więc uwzględnić także zarobki uzyskane w takich krajach jak: Wielka Brytania czy Irlandia. Chodzi o te państwa, z którymi Polska ma podpisane wciąż niekorzystne dla podatników umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania z konstrukcją umożliwiającą płacenie podatku w kraju zarobku, a od nadwyżki – dodatkowo w Polsce, zgodnie z polskimi stawkami podatkowymi. „Kwotę abolicyjną” wprowadzono właśnie po to, by te niekorzystne zasady zniwelować bez konieczności renegotjowania umów międzynarodowych, teraz jednak praktycznie wrócimy do płacenia dwóch podatków dochodowych.

Nowe przepisy dotkną Polaków, którzy będą musieli zapłacić PIT według polskiej tabeli podatkowej. A że większość z nich uzyskuje dochody wyższe niż ok. 20 tys. euro, część z nich obejmie stawka 32 proc. – dużo wyższa niż np. w Holandii, Austrii czy w Irlandii (od 01.01.2020 r.), z którymi Polska ma podpisane umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania z zastosowaniem metody odliczenia proporcjonalnego.

## Metoda proporcjonalnego odliczenia

Zastosowanie tej metody oznacza, że dochód osiągnięty za granicą podlega opodatkowaniu w Polsce, ale od należnego podatku odlicza się podatek zapłacony za granicą. Odliczenie to nie może jednak przekroczyć wysokości podatku przypadającego proporcjonalnie na dochód osiągnięty za granicą.



Taki sposób unikania podwójnego opodatkowania przewidują umowy zawarte z państwami:

Arabia Saudyjska, Armenia, Australia, Austria od 01.01.2019; Belgia od 01.01.2021; Chile, Dania od 01.01.2021; Egipt, Finlandia od 01.01.2020; Gruzja, Holandia, Indie, Iran, Irlandia od 01.01.2020; Izrael od 01.01.2020; Japonia od 01.01.2020; Kanada od 01.01.2021; Katar, Kazachstan, Kirgistan, Korea Południowa, Litwa od 01.01.2020; Macedonia, Malezja, Mołdawia, Norwegia od 01.01.2021; Nowa Zelandia od 01.01.2020; Rosja, Słowacja od 01.01.2020; Słowenia od 01.01.2019; Syria, Tadżykistan, USA, Uzbekistan, Wielka Brytania od 01.01.2020.

Ponadto należy pamiętać, że metodę proporcjonalnego odliczenia stosujemy do dochodów z państw, z którymi Polska nie ma zawartej

umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania, np. Argentyny, Bahamów, Brazylii, Ekwadoru, Haiti, Kuby, Liechtensteinu, Monako, Nigerii, Panamy, San Marino, Szeszeli, Wenezueli.

## Metoda wyłączenia z progresją

Taki sposób unikania podwójnego opodatkowania przewidują umowy zawarte z większością krajów europejskich, mianowicie z: Albanią, Cyprzem, Chorwacją, Czechami, Danią, Estonią, Finlandią, Francją, Grecją, Litwą, Łotwą, Niemcami, Portugalią, Rumunią, Słowacją, Szwecją, Turcją i Włochami. Zastosowanie tej metody oznacza, że dochód zagraniczny jest zwolniony z podatku w Polsce. Jednakże dla ustalenia stawki podatku od pozostałego dochodu – osiągniętego w Polsce – stosuje się stawkę podatku właściwą dla całego dochodu, tj. łącznie z dochodem osiągniętym za granicą.

## Rozliczamy podatek z zatrudnienia od ręki!

### Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki?

Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście potwierdzenia dochodów.

Na początku roku pracownicy otrzymują na koncie w Revenue Employment summary, czyli podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas ten dokument, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

### Dublin:

**Unit 26**

**Park West Enterprise Centre  
Nangor Road  
Dublin 12**

### Cork:

**33/34 Cook Street  
2 piętro  
Cork**

Zobacz szczegółowe informacje na stronie [www.dmksiegowosc.eu](http://www.dmksiegowosc.eu) i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA  
KSIĘGOWO DORADZCA**

**ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA  
W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK  
[www.dmksiegowosc.eu](http://www.dmksiegowosc.eu)**

## To bardzo proste:

- Zeskanuj Employment Summary i wyślij na [firma113@gmail.com](mailto:firma113@gmail.com)
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34  
Cook Street Cork  
TEL./FAX 021 42 48 760  
E-mail: [firma113@gmail.com](mailto:firma113@gmail.com)

D&M Services Unit 26,  
Park West Enterprise Centre  
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6  
016 12 06 20 E-mail: [firmadublin@gmail.com](mailto:firmadublin@gmail.com)

# CZYTELNIA

## Ziemia obiecana

Autor: Obama Barack



We wspomnieniach z czasu prezydentury Barack Obama przedstawia dzieje nieprawdopodobnej przemiany młodego, poszukującego własnej tożsamości człowieka w przywódcę wolnego świata. Ukazuje zarówno swoje polityczne dojrzenie, jak i przełomowe momenty pierwszej kadencji swojej, przypadającej na czasy dramatycznych zmian i zawirowań, prezydentury.

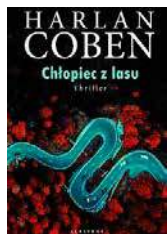
Zaprasza czytelników do Gabinetu Ovalnego i Sali Sytuacyjnej Białego Domu oraz zabiera ich w podróż do Moskwy, Kairu, Pekinu i wielu innych miejsc. Poznajemy tok jego myślenia, gdy organizuje swój gabinet, zmagając się z globalnym kryzysem finansowym i mierząc z Władimirem Putinem, spiera się z generałami o amerykańską strategię w Afganistanie, podpisuje reformę Wall Street, reaguje na niszczycielską eksplozję platformy wiertniczej Deepwater Horizon i zezwala na przeprowadzenie operacji Trójząb Neptuna, w której ginie Osama bin Laden.

To niezwykle osobista i autorefleksyjna opowieść o człowieku, który złożył się z historią – zaangażowanym animatorze społecznym poddanym próbie światowej polityki. Obama otwarcie pisze o siłach, które w kraju i za granicą stały mu na drodze, oraz o tym, jak życie w Białym Domu wpłynęło na jego żonę i córki. Nie obawia się mówić o wahaniach i rozczarowaniach, jednak nigdy nie wątpi w słuszność swojego przekonania, że w ramach wielkiego, amerykańskiego eksperymentu zawsze możliwy jest postęp.

Były prezydent Stanów Zjednoczonych przypomina, że demokracja nie jest darem z niebios – trzeba ją dzień po dniu wspólnie budować na fundamencie empatii i porozumienia.

## Chłopiec z lasu

Autor: Coben Harlan



Czy chcesz poczuć dreszczyk emocji na plecach podczas przerzucania kolejnych stron książki? Gustujesz w kryminałach, które do samego końca trzymają w napięciu i bez reszty wciągają czytelnika w swoją fabułę? Sięgnij po pozycję Chłopiec z lasu autorstwa Harlana Cobena.

Kim jest tytułowy Chłopiec z lasu?

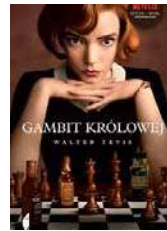
Mistrz gatunku kryminalnego Harlan Coben opowie historię mężczyzny, angażującego się w śledztwo mające na celu odnalezienie zaginionej dziewczyny. Zanim jednak dowiesz się, co się z nią stało, poznasz historię Willema – zaginionego w lesie chłopca. W 1986 roku w Stanowym Parku Krajobrazowym Ramapo Mountain w New Jersey odnaleziono dziecko, którego stan był tragiczny. Kompletnie wystraszony chłopiec, brudny, wręcz dziki nie potrafił niczego powiedzieć. Rozumiał za to, co mówili do niego inni. Nikt nie miał pojęcia, kim jest, skąd wziął się w lesie i jak długo w nim był. On sam, nawet po latach, nie potrafił sobie przypomnieć, co się wydarzyło.

Czy historia zaginionej dziewczyny mu w tym pomoże? Tak, to właśnie tytułowy Chłopiec z lasu rozpocznie poszukiwania nastolatki,

nikt bowiem tak dobrze, jak on nie wie, jak to jest być zdanym tylko na siebie.

## Gambit królowej

Autor: Tevis Walter



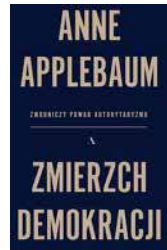
W wieku ośmiu lat Beth Harmon trafia do sierocińca. Tam wkrótce odkrywa swoje dwie największe miłości: grę w szachy i środki odurzające. Szachów uczy się w piwnicy, pod okiem gburowatego wóznego, który szybko poznaje się na jej niezwykłym talentach. Mate zielone pigułki są podawane jej i innym maluchom, żeby w domu dziecka łatwiej było utrzymać spokój.

Obie obsesje będą towarzyszyć Beth, kiedy opuści dom dziecka, przeniesie się do rodziny adopcyjnej i spróbuje zbudować dla siebie nowe życie. Wspinając się na szczyty amerykańskich, a potem światowych rankingów szachowych, będzie się równocześnie mierzyć z własnym pragnieniem samozniszczenia.

„Gambit królowej” to przepiękna książka o samotności i przyjaźni, rywalizacji i współpracy, zagubieniu i poszukiwaniu sensu życia.

## Zmierzch demokracji. Zwodniczy powab autorytaryzmu

Autor: Applebaum Anne



Zdobywczyni nagrody Pulitzera wyjaśnia dlaczego elity w demokracjach na całym świecie zwracają się w stronę nacjonalizmu i autorytaryzmu.

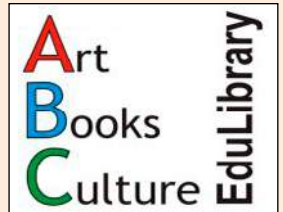
Od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii po Europę kontynentalną i nie tylko, liberalna demokracja jest zagrożona a autorytaryzm rośnie w siłę. W „Zmierzchu demokracji” Anne Applebaum, wielokrotnie nagradzana historyczka komunizmu i badaczka współczesnej polityki, która jako jedna z pierwszych z grona amerykańskich dziennikarzy alarmowała o tendencjach antydemokratycznych na Zachodzie, wyjaśnia mechanizmy powstania autokracji i nacjonalizmu na gruncie nowoczesnych demokracji, tworząc analizę zmiany, która wstrząsa dzisiejszym światem.

Na przykładzie Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Węgier, Polski oraz innych państw ukazuje jak rosną w siłę despocyjni przywódcy – korzystając z politycznych sojuszników, biurokratów i medialnych gwiazd, które torują im drogę do władzy. Opisuje także wielu nowych zwolenników nieliberalizmu, którzy, wykorzystując narzędzia takie jak teorie spiskowe, polaryzacja polityczna oraz media społecznościowe, doprowadzają do zmian społecznych. „Zmierzch demokracji” to także wnikliwe i poruszające spojrzenie na drogę i warunki powrotu do wartości demokratycznych.

„Anne Applebaum jest czołową historyczką komunizmu i przenikliwą badaczką współczesnej polityki. Stawia sobie wielkie pytanie, w które sama jest głęboko zaangażowana, zarówno w Europie, jak i w Ameryce: Jak poszła nam demokracja? Jej odpowiedzią jest ten niezwykle dokument, napisany z wnikliwością, inteligencją i zrozumieniem.”

Timothy Snyder, autor „O tyranii”

## Polska Biblioteka ABC



Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary CLG  
Green Gate Business Centre  
52A Gould Street, Cork

## Polska Biblioteka „Biblary” w Dublinie

### PONOWNE OTWARCIE BIBLIOTEKI:

03/01/2021, godz. 12:00

### GODZ. OTWARCIA:

SOBOTY: 15:00 - 20:00

NIEDZIELE: 12:00 - 16:00

Serdecznie zapraszamy!

Zachęcamy do zwrotu i wymiany książek, oczywiście kary nie będą naliczane. Nie możemy się doczekać, by Was znowu zobaczył „Biblary”

CIE Hall/Inchicore Sports and Social Club  
Library Square, Inchicore, Dublin 8

*Kącik malucha - zrób to sam*

## Pojemnik na kredki

### Potrzebne materiały:

- puszka po kawie lub fasoli, groszku itp.,
- taśma klejąca dwustronna,
- papier kolorowy,
- nożyczki.

### Wykonanie:

Puszkę oklej taśmą dwustronną, oderwij ochronny papier.

Dotnij papier kolorowy na wymiar puszki i przyklej go do ścianek.

**Organizer na kredki GOTOWY!!!**





**KRZYSIEK WIŚNIEWSKI**  
Polskie Radio SA  
chris.waterford@gmail.com

Irlan dzcy znani są ze swojego temperamentu i zamiłowania do działań impulsywnych. Okazuje się jednak, że albo coś się w narodzie irlandzkim zmienia, albo są sprawy, które nie podlegają ty powo irlandzkiej beztrósce. Może to kwestia doświadczenia, a może delikatności tematu – dość, że władze po obu stronach umownej granicy dzielącej Zieloną Wyspę na dwie części dogadały się i powołały grupę roboczą, której zadaniem było opracowanie sposobu na przeprowadzenie ewentualnego referendum, a potem równie ewentualnego zjednoczenia Irlandii i Irlandii Północnej.

Żeby wszystko było jasne, grupę tę nazwano Grupą Roboczą ds. Referendum Zjednoczeniowego w Irlandii, a przewodniczył jej Alan Renwick z University College w Londynie. W skład weszli specjaliści od politologii, prawa, historii czy socjologii zarówno z uczelni brytyjskich, jak i irlandzkich, a wspierali ich naukowcy ze Stanów Zjednoczonych. Wszystko to piszę w czasie przeszłym, bowiem grupa zakończyła już prace i opublikowała raport, który może stać się tzw. mapą drogową do zjednoczenia wyspy.

Najwyraźniej władze w Dublinie i Londynie doszły do wniosku, że należy się przygotować naukowo na to, co nieuniknione, że warto mieć plan na wypadek nagłego wzmożenia nastrojów prozjednoczeniowych. A biorąc pod uwagę sytuację związaną z brexitem, takiego wzmożenia można się w zasadzie spodziewać w każdej chwili.

Głównym założeniem, które przyświecało powstaniu grupy roboczej była jej bezstronność. Jej członkowie nie opowiadali się ani za zjednoczeniem, ani przeciwko niemu. Do ich zadań należało przeanalizowanie wszystkich możliwych ścieżek prowadzących do zjednoczenia, ewentualnych przeszkód, ale także opracowanie procedur na wypadek zwołania referendum zjednoczeniowego przewidzianego w porozumieniu z roku 1998.

Nie będę Was zanudzał tutaj szczegółami stosunkowo długiego i szczegółowego raportu. Czytelnicy ciekawi wniosków, do jakich doszli naukowcy z grupy roboczej mogą bez problemu znaleźć cały raport na stronie londyńskiego University College (www.ucl.ac.uk).

Jednym z podstawowych wniosków była konieczność sformułowania i powszechnej akceptacji dla planu ewentualnego zjednoczenia. Zdaniem członków grupy roboczej nie należy nawet zwoływać referendum w sprawie zjednoczenia zanim taki plan nie powstanie i nie zostanie skonsultowany z rządami oraz społecznościami w Ulsterze i Republice Irlandii. Wszyscy obywatele zainteresowani głosowaniem za lub przeciw zjednoczonej Irlandii muszą mieć pełną jasność za czym lub przeciw czemu głosują.

W Porozumieniu Wielkopłatkowym, które zakończyło krwawy konflikt w Irlandii Pół-

# Naukowo zjednoczeni



nocnej pojawił się jedynie niejednoznaczny zapis mówiący, że referendum należy zwołać w chwili, kiedy władze w Ulsterze uznają, że istnieje „prawdopodobieństwo, iż większość mieszkańców Irlandii Północnej opowie się za zjednoczeniem”. Określenie tego w sposób tak niejasny miało w roku 1998 uspokoić unionistów obawiających się szybkiego przyłączenia Ulsteru do Republiki Irlandii. Wtedy miało to głębszy sens, ale obecnie może stanowić nie lada wyzwanie dla władz Ulsteru, które muszą arbitralnie zdecydować, kiedy nastroje większości dojrzeją do przeprowadzenia głosowania w tej sprawie.

W raporcie czytamy również, że podobne referendum należy przeprowadzić także po południowej stronie granicy, bo zjednoczenie będzie przecież dotyczyło dwóch krajów. Zdaniem naukowców nie ma natomiast potrzeby głosowania w tej sprawie jednocześnie. Niektórzy wręcz skłaniają się ku tezie, że w referendum powinni najpierw wypowiedzieć się mieszkańcy Ulsteru, a dopiero potem – w przypadku zaakceptowania planów zjednoczenia – obywatele Republiki Irlandii.

W raporcie zwrócono także uwagę na to, że kluczowe może być sformułowanie pytania referendalnego. Będzie miało znaczenie, czy ludzie będą głosowali za zjednoczeniem, czy za pozostawieniem *status quo*, czy może otrzymają wybór między dwiema opcjami – Zjednoczoną Irlandią i istniejącym podziałem.

Na samym wyniku głosowania może znacząco zaważyć także to, czy rząd w Dublinie opracuje konkretny plan zjednoczeniowy przed referendum, czy będzie działał dopiero na podstawie jego wyników. Członkowie grupy roboczej opowiadają się zdecydowanie po stronie tej pierwszej opcji. Szczególnie że ewentualne

zjednoczenie będzie wymagało ścisłej współpracy z rządem w Londynie i władzami w Belfaście.

A lista spraw, które należy uzgodnić jest długa. I nie są to sprawy błahe, szczególnie wobec wciąż delikatnej sytuacji społecznej w Ulsterze, który niektórzy nazywają uszpionym wulkanem gotowym do wybuchu w każdej chwili.

Kluczową kwestią na pewno będą finanse, bo w tej chwili Irlandia Północna otrzymuje z budżetu Wielkiej Brytanii ogromne dotacje. Z kolei Dublin może nie chcieć w takim stopniu dotować północnej części kraju albo po prostu budżet Republiki Irlandii może tego zwyczajnie nie udźwignąć, szczególnie w trudnej post-covidowej rzeczywistości. Do uzgodnienia pozostają sprawy takie jak służba zdrowia, system edukacji, kwestia reprezentacji politycznej we władzach lokalnych i centralnych, ochrona mniejszości – szczególnie w kontekście Brytyjczyków z Ulsteru, którzy w nowej Irlandii stałoby się jedną z największych mniejszości, i to niekoniernie zadowolonych z przynależności do tego państwa.

Oprócz tych kluczowych kwestii pozostają także „błahostki” jak flaga czy hymn, sposób wcielenia północnoirlandzkiej policji w szeregi Gardy, przynależność do Wspólnoty Brytyjskiej czy wreszcie powrót Ulsteru do Unii Europejskiej.

A wymieniam tutaj pobieżnie tylko sprawy najważniejsze, bo w samym raporcie grupy roboczej lista kwestii do uzgodnienia i zaplanowania zdaje się nie mieć końca. I to wszystko należy uzgodnić jeszcze przed rozpisanie samego referendum, tak aby dać możliwość ludziom po obu stronach granicy na zapoznanie się z propozycjami, ewentualne ich skonsultowanie i wprowadzenie poprawek, które znów

trzeba będzie uzgadniać między Dublinem, Londynem a Belfastem.

Nikt oczywiście nigdy nie mówił, że ewentualne zjednoczenie podzielonej od niemal stuleci wyspy będzie łatwe. Jednak liczba zagadnień, które takie zjednoczenie obejmuje może nie tylko przyprawić o ból głowy, ale wręcz zniechęcić do podjęcia wysiłku na rzecz unifikacji dwóch oddzielnych systemów państwowych.

Cieszy zatem naukowe podejście władz, które realnie i pragmatycznie podchodzą do kwestii zjednoczenia i uważają, że należy się na taką ewentualność przygotować. Raport Grupy Roboczej ds. Referendum Zjednoczeniowego w Irlandii ma szansę stać się kamieniem milowym w tych przygotowaniach, o ile oczywiście wnioski tam zawarte zostaną w ogóle wzięte pod uwagę przez rządzących po tej czy tamtej stronie granicy.

A sprawa wydaje się nabierać tempa, bo z jednej strony brexit, przeciwko któremu opowiedziała się większość obywateli Ulsteru, a z drugiej strony zbliżająca się wielkimi krokami setna rocznica proklamowania Republiki Irlandii. Bo czyż nie byłoby piękną historyczną klamrą zjednoczenie wyspy w roku 2022, dokładnie sto lat po tym, jak południowa część wyspy została wyzwolona spod brytyjskiej okupacji? I czy aby nie do tego dążą republikanie, by tę okrągłą rocznicę uczcić jeszcze poprzez ustanowienie jednego państwa na całej wyspie?

Z pewnością czekają nas ciekawe czasy, a od polityków rządzących w Dublinie, Londynie i Belfaście będzie zależało, czy ruchy zjednoczeniowe scalą Irlandię w jedno, czy może spowodują polaryzację postaw i odsuną wizję zjednoczenia w bliżej nieokreślonej przyszłości.

Na przykład na kolejne 100 lat.

# Glendalough

**G**lendalough – znajduje się w Parku Narodowym Gór Wicklow, zwanym „Ogrodem Irlandii”. Jest znany na całym świecie ze względu na swoją malowniczo piękno z różnorodnymi szlakami pieszymi – od krótkich dla rodzin z małymi dziećmi po dzikie górskie wspinaczki.

Samo hrabstwo Wicklow znajduje się na południe od Dublinu, a park obejmuje około 90 000 hektarów.

Ja wybrałem się do chyba najbardziej znanej doliny Glendalough – znajduje się tam dziewięć bardzo dobrze oznaczonych szlaków (biały, purpurowy, srebrny, czerwony, niebieski, różowy, pomarańczowy, brązowy i zielony) o różnych długościach, od 1km do 11km, więc każdy wybierze coś dla siebie.

Ja w ten styczniowy mroźny poranek (0 ) wybrałem szlak biały, który jest pętlą o około 10 km, który zajmuje od 3 do 4 godzin i prowadzi przez jedne z najbardziej spektakularnych krajobrazów w hrabstwie Wicklow.

Szlak ten zaczyna się od stromego podejścia pod wodospad Poulansass a następnie dołącza do deptaku, który zaprowadzi Was do ponad 600 drewnianych stopni (najcięższy kawałek trasy), ale nagroda była warta wysiłku bo ze szczytu Spinc Ridge rozciąga się zapierający dech w piersiach widok na Upper Lake. Następnie zejście ze szczytu jest częściowo po drewnianych podkładach a częściowo to kamienista ścieżka, która zaprowadzi Was do starej, puszczony osady górników w dolinie Glendalough.

Górnictwo w tej dolinie sięga roku 1790 kiedy to zaczęto tam wydobywać ołowiu, cynku i srebra, a wydobywanie trwało ponad 150 lat i zakończyło się w roku 1957, w szczycie produkcji było tam zatrudnionych 200 górników.

Trasa kończy się spacerową aleją nad jeziorem.

Cała trasa to około 9-10 km i zajmuje od 3-4 godziny w zależności jak długo będziecie podziwiać te przewspaniałe widoki, albo też jaką macie formę.





Kontakt w Języku polskim  
**086 846 1547**

Tel: 021 427 3472,  
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie  
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,  
8, Washington St., Cork

## Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

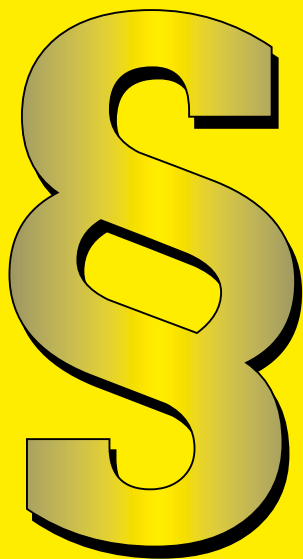
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

## Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

**www.prawnik.ie**



**01 49 100 10**

**085 PRAWNIK**

**085 7729645**

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,  
Paweł Sobol, Piotr Kuderski**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland  
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.  
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty